

# KURJER WILEŃSKI

## Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

### Dwuznaczne porównanie

Podajemy obok wyniki wyborów do całego szeregu rad miejskich. Wyhiki. Na te wyniki czekało z niecierpliwością całe czynne politycznie społeczeństwo polskie. Różnica istniejąca pomiędzy ordynacjami do izb ustawodawczych i do rad miejskich miała wystąpić praktycznie na tle wyborów odbywających się bezpośrednio po sobie w tak niedługim okresie czasu, jako swoego rodzaju uzasadnienie krytyki ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, która nie odzwierciedla istotnego stosunku różnokierunkowych sił politycznych w społeczeństwie.

Pokażemy w radzie miejskiej Czemu nie ma nas na Wileńskiej\*).

Oto hasło stronnictw, które oficjalnie powstrzymały się od wyborów do izb ustawodawczych.

Cóż się okazało?

Obóz Zjednoczenia Narodowego w żadnej z rad miejskich nie uzyskał bezwzględnej większości. Żadne inne stronnictwo polityczne, poza Stronnictwem Narodowym, w Poznaniu (52 mandaty na ogólną liczbę 72 mandatów), w Toruniu (26 mandatów na ogólną liczbę 48 mandatów) — tej większości nie uzyskało.

Nie mogąc utworzyć większości o charakterze całkiem jednolitym, próbujemy zsumować stronnictwa, które by mogły ze sobą współpracować. Okazuje się, że OZN + Stronnictwo Narodowe daje bezwzględną większość w radach Bydgoszczy i 16 miast mniejszych województwa pomorskiego. W Krakowie tej kombinacji nie wystarczy dla przeciwstawienia się Żydom i PPS. W Warszawie trzeba by jeszcze doliczyć grupę ONR (4 mandaty). W Łodzi samo PPS ma więcej niż OZN i Stronnictwo Narodowe razem wzięte.

Spośród innych możliwych porozumień w takich miastach jak Łódź Warszawa i Kraków najkorzystniejsze cyfrowo byłoby współdziałanie z PPS. PPS bowiem ma tutaj wyraźną przewagę nad Stronnictwem Narodowym i wspólnie z O. Z. N. tworzy zdecydowaną większość. OZN, Stronnictwo Narodowe i PPS wykazały, że są siłą w miastach gdzie się wybory już odbyły.

Ciekawie wygląda zsumowanie mandatów wszystkich tych miast.

	O.Z.N. i apolit.	Str. Nar. i O.N.R.	PPS.
Warszawa	39	15	27
Kraków	23	12	23
Łódź	12	18	32
Poznań	19	52	1
Toruń	12	26	5
Bydgoszcz	16	15	6
15 miast woj. pomorsk.	105	92	27
14 miast woj. poznańsk.	98	101	8
Razem	324	331	129

Dzięki woj. poznańskiemu i pomorskiemu Str. Nar., jeżeli chodzi o (Dokończenie na str. 2).

Piotr Lemiesz.

\* na Wileńskiej mieli się Sejm.

## Wyniki wyborów do rad miejskich w Warszawie, na Pomorzu i wojew. poznańskim

**WARSZAWA, (Tel. wł.).** W ubiegłą niedzielę odbyły się wybory do Rad Miejskich w 57 miastach na terenie woj. pomorskiego, poznańskiego, krakowskiego oraz w Warszawie i Łodzi. Na podstawie prowizorycznych obliczeń

### W 17 MIASTACH WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

na czele z Toruniem, Bydgoszczą i Grudziądem wyniki wyborów są następujące:

- 1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań gospodarczych i zawodowych o charakterze apolitycznym uzyskały 133 mandaty.
- 2) Str. Narodowe — 133 mandaty.
- 3) Str. Pracy — 48 mandatów.
- 4) PPS — 38 mandatów.
- 5) Niemcy — 4 mandaty.

### W WOJEW. POZNAŃSKIM NA 15 MIAST

na czele z Poznaniem wyniki wyborów są jak następuje:

- 1) Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań gospodarczych i zawodowych o charakterze apolitycznym uzyskały 117 mandatów.
- 2) Str. Narod. — 153 mandaty.
- 3) Str. Pracy — 5 mandatów.
- 4) PPS — 9 mandatów.
- 5) Niemcy — 1 mandat.

### W WARSZAWIE:

- 1) Listy gospodarcze OZN — 39 mandatów.
- 2) Str. Narodowe — 11 mandatów.

- 3) PPS — 27 mandatów.
- 4) Narodowo Radykalny Komitet Wyborczy — 4 mandaty.
- 5) Żydzi (Bund) — 16 mandatów.
- 6) Inne żydowskie ugrupowania — 3 mandaty.

### W KRAKOWIE:

- 1) Chrześc. Narod. Front Samorz. i Blok Katol. — 23 mandaty.
- 2) Str. Narodowe — 12 mandatów.
- 3) PPS — 23 mandaty.
- 4) Żydzi: a) syjoniści — 10 mandatów, b) dzicy — 4 mandaty.

### W ŁODZI:

- 1) Listy gospodarcze OZN — 12 mandatów.
- 2) PPS — 32 mandaty.
- 3) Str. Narod. — 18 mandatów.
- 4) Niemcy — 5 mandatów.
- 5) Żydzi a) Bund — 11 mandatów, b) Aguda — 3 mandaty, c) syjoniści — 3 mandaty.

O ile chodzi o wyniki wyborów w większych miastach województwa pomorskiego i poznańskiego, wyniki te przedstawiają się jak następuje:

### W POZNANIU:

- 1) Listy gospod. OZN — 19 mandatów.
- 2) Str. Narod. — 52 mandaty.
- 3) PPS — 1 mandat.

### W TORUNIU:

- 1) Listy Gosp. OZN — 12 mandatów.
- 2) Str. Narodowe — 26 mandatów.
- 3) Str. Pracy — 5 mandatów.
- 4) PPS — 5 mandatów.

### W BYDGOSZCZY:

- 1) Listy Gosp. OZN oraz innych ugrupowań apolitycznych i gospodarczych — 16 mandatów.
  - 2) Str. Narodowe — 15 mandatów.
  - 3) Str. Pracy — 10 mandatów.
  - 4) PPS — 6 mandatów.
  - 5) Niemcy — 1 mandat.
- Z pozostałych miast brak jeszcze wiadomości o wynikach wyborów.

### Stan zdrowia Ojca Św. pogorszył się

PARYŻ (Pat). Havas donosi z Città del Vaticano, iż stan zdrowia Ojca Świętego miał się ponownie pogorszyć na skutek przemęczenia podczas uroczystości inauguracyjnej roku akademickiego Akademii Pontyfikalnej.

### Czy pomoże?

PARYŻ (Pat). Konferencja b. Kombatantów francuskich wystosowała apel do rządów w Burgos i w Barcelonie wzywając obie strony walczące w Hiszpanii do zawieszenia broni.

### Przewidywany przebieg pogody w dn. 20 b. m.

W całym kraju mroźno przy dość silnych wiatrach wschodnich. Temperatura od 15 st. na zachodzie do 20 st. na wschodzie. W Polsce południowej opady śnieżne.

## Z goryczą mówił Chamberlain o stosunkach Anglii z Niemcami

LONDYN (Pat). Labour Party zainicjowała w Izbie Gmin debatę nad polityką zagraniczną premiera Chamberlaina zgłaszając wniosek o wyrażenie przez Izbę votum nieufności dla tej polityki. Wniosek Labour Party miał oczywiście znaczenie demonstracyjne, ale nawet jako demonstracja akcja Labour Party w znacznym stopniu zawiodła. Występując w imieniu stronnictwa z motywacją tego wniosku, poseł Dalton nie wyszedł poza ogólniki.

Polemizując z posełem Daltonem, premier Chamberlain podkreślił, że akcja, jaką ma na myśli opozycja, oznaczałaby wojnę.

Premier wyraził przekonanie, że STOSUNKI W BRYTANII Z AMERYKĄ, JAK RÓWNIEŻ Z FRANCJĄ są tego rodzaju, że w żadnej sytuacji nie mogą stać się źródłem konfliktu. O ile możliwe są konflikty, to tylko w pozostałej części Europy, bądź też na Dalekim Wschodzie.

Następnie premier wyraził uczucie głębokiego rozczarowania, że WOJNA DOMOWA W HISZPANII rozpięta dwa i pół roku temu, wciąż jeszcze trwa. Co się tyczy praw strony walczącej dla gen. Franco, to rząd brytyjski nie ma zamiaru ich udzielać, dopóki obce oddziały ochotnicze, współdziałające w walce domowej w Hiszpanii nie zostaną, w myśl postanowień układu nieinterwencyjnego, całkowicie usunięte.

Premier podkreślił z naciskiem, że od zasady tej również i w Rzymie nie odstąpi.

Przechodząc następnie do omówienia STOSUNKÓW Z NIEMCAMI Chamberlain oświadczył, że W. Brytania

pragnęłaby rozwijać te stosunki w duchu, nakreślonym przez porozumienie onachijskie. Premier przyznał, że traktowanie narodu niemieckiego w okresie powojennym nie byłoby ani szlachetne, ani rozumne. W Europie nie może nastąpić ani stabilizacja pokoju, ani też postęp, dopóki Niemcy nie zostaną całkowicie wciągnięte jako równorzędny partner do współpracy międzynarodowej. W. Brytania pragnie tego, uznaje również siły żywotne narodu niemieckiego, poszukującego ujścia dla swej energii, nie wystarczy jednak, aby tylko strona brytyjska okazała gotowość do współpracy. Podobnie jak do prowadzenia wojny trzeba dwóch stron, tak i dla współpracy pokojowej niezbędna jest ta druga strona. Wciąż jeszcze oczekują ze strony tych którzy przemawiają za naród niemiecki, jakiegoś znaku, któryby świadczył, że Niemcy gotowe są przyczynić się na rzecz tej współpracy — oznajmił premier Chamberlain w tonie wyrażonej goryczy, przy głośniejszym potakaniu całej izby.

## Od czego zaczyna monopartia

BUKARESZT (Pat). Jednym z wi docznych następstw stworzenia „Obozu Odrodzenia Narodowego“ jest likwidacja organów prasowych dawnych stronnictw politycznych.

I tak „Viliterul“, oficjalny organ partii liberalnej przez z górą lat 30, za

powiedział w swoim wczorajszym numerze likwidację redakcji i ukazał się po raz ostatni. Należy zaznaczyć, iż pisma innych partii politycznych z „Drentaten“ na czele (organ dawnej partii narodowo-chłopskiej) przestały już dawno chodzić.

## Centrala szpiegowska w Szwajcarii

GENEWA (Pat). Szwajcarska Agencja Telegraficzna donosi, że policja szwajcarska aresztowała na stacji granicznej Anne

masse 9 osób, które uprawiały akcję szpiegowską na niekorzyść Francji, zaś na rzecz jednego z mocarstw.

## Olbrzymie dzieło techniki Nowy most przez Wisłę w Płocku

WARSZAWA (Pat). Odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie nowozbudowanego mostu drogowo-kolejowego na Wiśle w Płocku. Jednocześnie oddany został do użytku publicznego świeżo wybudowany odcinek linii kolejowej, który łączy ze sobą poprzez nowy most końcówce stacji

je, znajdujące się po obu brzegach Wisły, a mianowicie stację kolejową w Płocku i stację kolejową Płock-Radziwie.

Most ten posiada około 700 metrów długości, wyróżnia się zaś spośród wszystkich dotąd wybudowanych oryginalnością konstrukcji, którą trzeba było dostosować do lokalnych warunków terenowych.

Dla pokonania znacznej różnicy poziomów obu brzegów Wisły zastosowano od powiednie pochylenie jezdnii. Aby zaś filary znajdowały się na jednym poziomie, a konstrukcja mostu wypadła jednocześnie ekonomicznie, rozstawiono filary w coraz to zwiększających się odstępach w miarę wznoszenia się jezdnii.

Na budowę mostu zużyto 5.500 ton stali i dziesiątki tysięcy metrów sześciennych betonu. Robót ziemnych dla wybudowania dojazdów wykonano około 700 tys. mtr. Ogólny koszt budowy mostu wraz z dojazdami drogowymi i łącznicą kolejową sięga kwoty 15 milionów złotych.

## Zarządzenia antyżydowskie w Rumunii

BUKARESZT (Pat). Rząd rumuński przystąpił zdecydowanie do rozwiązania zagadnienia ludności żydowskiej w Rumunii.

Obecnie pracuje się usilnie nad zmniejszeniem procentu ludności żydowskiej, która, zwłaszcza w północnej Moldawii, Maramuraszu, Besarabii i Bukowinie znajduje się w wielkich ilościach i opanowała niemal cały handel i wolne zawody.

Kierunkiem jest odebranie na Bukowinie Żydom 375 licencyj na sprzedaż napojów spirytusowych. Jednocześnie przystąpiono do odebrania Żydom licencyj również w innych dzielnicach kraju. Dalej na Bukowinie zlikwidowano 736 trafik, znajdujących się w rękach żydowskich.

Akcja ta, zapoczątkowana w ostatnich dniach, zostanie rozszerzona na cały kraj.

Konkretnym posunięciem w tym



Najmilszy upominek na święta

To kolekcja papierosów



# Wytyczne polityki zagranicznej Francji

**PARYŻ (Pat).** Izba Deputowanych uchwaliła budżety ministerstw spraw zagranicznych i marynarki.

W dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw zagr. zabrał głos minister Bonnet, podkreślając na wstępie, iż

## ENTENTA FRANCUSKO-BRYTYJSKA

stanowi fundament polityki francuskiej, przy czym dodał, że w razie nie sprokowania agresji wszystkie siły Francji na lądzie morzu i w powietrzu zostaną niezwłocznie skierowane na obronę W. Brytanii.

W sprawie ostatniej wizyty ministra von Ribbentropa w Paryżu, min. Bonnet zwrócił uwagę na doniosłość **UREGULOWANIA NIEPOROZUMIENIA POMIĘDZY FRANCJĄ A NIEMCAMI** z punktu widzenia pokoju europejskiego.

Z tą samą dobrą wolą Francja przystępuje do

## ZAGADNIENIE FRANCUSKO - WŁOSKICH.

Min. Bonnet oświadczył, że na skutek francuskiej interwencji dyplomatycznej w Rzymie rząd włoski zakomunikował, iż manifestacje w parlamencie włoskim nie reprezentują jego polityki, które to oświadczenie Francja przyjęła do wiadomości. Min. Bonnet podkreślił z całym naciskiem, iż **Francja nie zgodzi się na żadne ustępstwa terytorialne ani w Europie, ani w koloniach, zaś wszelka próba zrealizowania tego rodzaju pretensyj mogłaby doprowadzić jedynie do konfliktu zbrojnego.**

Odnośnie

## ZAGADNIENIA HISZPAŃSKIEGO

min. Bonnet oświadczył, że Francja pozostaje wierna polityce nieinterwencji, przy czym wyraził przekonanie, że wojna domowa w Hiszpanii szybko zakończyłaby się w wypadku ewakuowania wszystkich cudzoziemców

# Żądanie rozwiązania partii komunistycznej we Francji

**PARYŻ (Pat).** Sekretarz generalny Stronnictwa Obrony Narodu zakomunikował prasie, że rada administracyjna stowarzyszenia postanowiła zwrócić się do trybunału cywilnego

Sekwany z żądaniem rozwiązania francuskiej partii komunistycznej.

Żądanie to opierać się ma na przepisach ustawy z 1 lipca 1901 r. o stowarzyszeniach.

# Wyrok w procesie o usiłowanie uwolnienia Bandery

**POZNAŃ (Pat).** W dalszym ciągu procesu oskarżonego Kuspisa i tow. oskarżonych o usiłowanie uprowadzenia więźnia Bandery z więzienia we Wrocławiu przemawiała w dalszym ciągu obrona.

Na przemówienia obrońców replikował prokurator, podtrzymując w całej rozciągłości swe poprzednie stanowisko.

Z kolei sąd udał się na naradę, po której ogłosił wyrok. Osk. Kuspis skazany

został na 8 lat więzienia, Zaborowski na 3 lata, Kujawski na 3 i pół lat, Kujawska na 6 miesięcy więzienia z zawieszaniem na 3 lata i 100 zł grzywny, osk. Józwicka sąd uniewinnił.

W ustnych motywach wyroku przewodniczący zaznaczył, że osk. Kuspis był kierownikiem i organizatorem spisku, mającego na celu uwolnienie więźnia Bandery.

Jeżeli chodzi o osk. Zaborowskiego, sąd uznał, że działał z celowo, przystąpił do spisku z całą świadomością, namawiał do współdziałania różne osoby i zamierzano było faktycznie zrealizowanie planu Kuspisa.

Co do osk. Kujawskiego sąd uznał, że ten popełnił zbrodnie usiłowanie nie wiadomą o wszystkim swej władzy przełożonej, a poza tym popełnił oszustwo.

Osk. Kujawska donuściła się paserstwa, przyjmując od męża pieniądze o których wiedziała, że pochodzą z przestępstwa.

Osk. Józwicka sąd uwolnił dla braku dowodów winy.

## Skazanie morderców

**RADOM (PAT).** W Sądzie Okręgowym zakończył się dwudniowy proces Stanisława Krawczyka, 19 rasy karanego, a oskarżonego obecnie o dwa morderstwa i 5 napadów bandyckich. Wraz z Krawczykiem na ławie oskarżonych zasiadła również Wójcikowa, odpowiadająca za współdziałanie w dokonanych przez Krawczyka zabójstwach jej męża Jana Wójcika.

Po rozprawie, w czasie której przesłuchano kilkudziesięciu świadków, prokurator zażądał dla oskarżonego kary śmierci, a dla Wójcikowej dożywotniego więzienia.

Po naradzie sąd skazał Krawczyka na dożywotnie więzienie, a Wójcikową na 12 lat więzienia.

## 3 ofiary katastrofy górniczej

**SOSNOWIEC (Pat).** Akcja ratunkowa na nawiedzonej przed paru dniami kopalnią „Kazimierz” została ukończona. Wczoraj około północy drużyna ratownicza zdobyła z podziemi zwiłki trzech zasypanych górników.

Z ogólnym zwłok wynika, że górnicy ponieśli śmierć tuż po katastrofalnym załamaniu się stropu. Katastrofa spowodowana została nagłym wstrząsem podziemnym.

## Zawięta śnieżna nad Bałtykiem

**PUCK (Pat).** Nad brzegami otwartego morza rozszalała się w późnych godzinach wieczornych gwałtowna zamieć śnieżna, połączone z obfitym opadem śnieżnym.

Na szosach potworzyły się zaspas, dochodząc miejscami do metrowej wysokości. Komunikacja na szosach wykrężała się. Nad brzegami otwartego Bałtyku panuje również gęsta mgła.

# Jadąc po sprawunki do miasta

nie zapomnij o:

## SOLI stołowej w kartonach

1 kg — 46 gr  
1/2 kg — 25 gr

## SOLI do serów i mała

Skrzynka: 10 paczek po 1 kg — 4 zł 17 gr  
Skrzynka: 20 paczek po 1/2 kg — 4 zł 53 gr

## SOLI inowrocławskiej do kąpiei

1 woreczek 3 kg — 90 gr  
1 woreczek 2 kg — 60 gr

Jeżeli nie znajdziesz tych gatunków soli w sklepie, zgłoś się do hurtowni soli.

# Trudności gospodarcze Niemiec

**BERLIN (Pat).** Jak już donoszono, jeden z dyrektorów Banku Rzeszy, p. Eicke, w przemówieniu, wygłoszonym ostatnio w Berlinie, wyraził przekonanie, że eksport niemiecki w rb. będzie o 700 mln. RM niż

szy niż w r. ub., wynosząc tylko 5.200 mln. RM wskutek spadku cen światowych o około 15 proc. Wartość importu w r. b. ulegnie zmniejszeniu o 200 mln. RM do 5300 RM, mimo, że to na importu będzie większy, niż przed rokiem. Ten ujemny bilans handlowy rdzennych Niemiec będzie powiększony o ujemny bilans handlowy b. Au strali, który wyniesie ok. 200 mln. mk.

W związku z tak poważnym pogorszeniem się struktury handlu zagranicznego Niemiec — tylko zwiększenie eksportu może uchronić Niemcy od konieczności ograniczenia niezbędego importu surowców.

W przyszłości jednak Niemcy będą dążyć do uwolnienia swego eksportu z więzów clearingu tak, aby handel zagraniczny stał się bardziej elastyczny i zostawiał więcej możliwości dla inicjatywy prywatnej

## Szalonej wielkiej fabryki w Berlinie

**BERLIN (Pat).** Wielki pożar wybuchł onegdaj z niewiadomych przyczyn w dzielnicy Berlina Tempelhof. Pastwą płomieni padła wielka fabryka i skład chemiczny oraz wszystkie należące do nich zabudowania. Akcje straży pożarnej utrudniał mróz.

## Tragiczny wypadek na dniecinou

**BUKARESZT, (PAT).** W jednym z nocnych dancingów Bukaresztu wydarzył się wczoraj wypadek, który wywarł wielkie wrażenie w szerokich kołach stolicy Rumunii. Kuzynka znanego polityka rumuńskiego Lahovary zapalała papierosa przez nieostrożność podpaliła własną suknię, która pomimo natychmiastowej pomocy obecnych cała została objęta płomieniami. Ciężko poparzoną p. Lahovary odwieziono do szpitala. Płk. Vulturescu szef sztabu 2 korpusu armii, który towarzyszył p. Lahovary, popełnił samobójstwo.

# Dwuznaczne porównanie

(Dokończenie ze str. 1)

sumę wszystkich mandatów, wysuwa się nieznacznie na czoło przed OZN. Ogólnie rzecz biorąc jest raczej w odroceniu. W Poznaniu na rzecz OZN, w Łodzi i Warszawie na rzecz PPS i OZN.

OZN najlepszy wynik niewątpliwie uzyskał w Warszawie, co może należałoby zawdzięczać sprężystej gospodarce dotychczasowego Zarządu Miasta. Niewątpliwie wzrosły wpływy PPS, czego dowodzą wyniki wyborów zwłaszcza w Łodzi. Stronnictwo Pracy zdobyło ogółem 53 mandaty. Nigdzie zdaje się samodzielnej roli nie odegra. Zajmuje wśród polskich stronnictw czwarte miejsce. Piąte i ostatnie przypadło grupie ONR, może dlatego, że część tej grupy znalazła się w OZN?

Ogólnie rzecz biorąc na podstawie tych wyników, które nie dają żadnego ugrupowaniu zdecydowanej większości, nie można rokować radom miejskim dobrej pracy, bez uprzedniego postąpienia naprzód procesu konsolidacji pomiędzy zbliżonymi do siebie stronnictwami.

To jest ocena wyborów samorządowych przeprowadzona według starej zasady całkiem demokratycznej

# Komitet Ekonomiczny Ministrów

**WARSZAWA (Pat).** 19 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. wicepremiera Kwiatkowskiego posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którym wysłuchano sprawozdania prezesa BGK z akcji kredytowej - budowlanej w r. 1938, oraz uchwalono wytyczne tej akcji na rok 1939

Komitet ekonomiczny postanowił, że w r. 1939, jak i w następnych dwóch latach, t. j. 1940 i 1941, kwoty przeznaczone na akcje terenowo - budowlaną będą niższe od 43 mil. zł. W r. 1939 kom. ekon. wprowadził pewne zmiany, uwzględniające stale w ostatnich latach pogłębiającą tendencję w kierunku poparcia budownictwa domów o małych mieszkańach, potrzeby budownictwa robotniczego, oraz potrzeby miast Centr. Ok. Przemysłowego.

## Ofiara marsz. Prystera

**Warszawa (Pat).** Zamiał życzeń świątecznych i noworocznych oraz podziękowań za nie b. marszałek Senatu A. Prystor złożył 25 zł. na rzecz „Domu Dz. Jezus” w Wilnie.

## Śmieć znanego narciarza

**N. JORK (Pat).** W całym narciarskim świecie dobrze znany wybitny fiński zawodnik w długodystansowych biegach narciarskich Kaile Heikinen w czasie treningu upadł tak nieszczęśliwie, że upadek spowodował natychmiastową śmierć. Heikinen liczył lat 30 i w r. 1936 reprezentował Finlandię w olimpijskim turnieju narciarskim w Garmisch Partenkirchen.

## Społnął cały pociąg

**KOPENHAGA (Pat).** Express „Kronjuete”, kursujący między Kopenhagą a Alborgiem stanął wczoraj po poł. w płomieniach. Podróżni i obsługa zdolał się uratować. Pożar powstał wkrótce z. stacją Faarup wskutek Łrótkiego spiecia w 2 pierwszych wagonach i objął niebawem cały pociąg, który zatrzymano.

Z pociągu, którego budowa kosztowała 600 tys. koron, został stalowy szkielet.

## Psy rozszarpały więźniarzkę

**CZERNIOWCE (Pat).** W miejscowości Góra Ocniła zdziczałe psy spuszczone w nocy z łańcucha rozszarpały 73-letnią żebraczkę.

## Nowa znaczki z d. płatą na pomoc zimowa

**WARSZAWA (Pat).** Ministerstwo Poczt i Telegrafów wypuszcza serię znaczka z dopłatą na pomoc zimową. Seria, drukowana w ograniczonej ilości. Składają się będzie z trzech znaczków: 5+5 gr; 25+10 gr, oraz 55+15 gr. Pierwszy znaczek 5+5 gr. znajdzie się w sprzedaży już 21 bm., następne ukążą się w połowie stycznia.

Komitet Pomocy Zimowej zwraca się z gorącym apelem, aby, szczególnie w okresie przesyłania życzeń świątecznych i noworocznych nabywano wyłącznie znaczki Pomocy Zimowej.

# Min. Ciano u regenta Węgier

**BUDAPESZT (Pat).** Przybył tu włoski minister spraw zagr. hr. Ciano, powitany uroczystie na udekorowanym kwiatami i chorągwami o barwach włoskich i węgierskich dworcu. Przed południem min. Ciano zło

żył wizyty premierowi Imredy i ministrowi Csaky. W południe min. Ciano był przyjęty na audiencji przez regenta Horthy'ego, po czym regent z małżonką podejmowali go śniadaniem.

# Surowe kary na Bukowinie

za należenie do sekty „Nazareńczyków”

**CZERNIOWCE (Pat).** Sąd wojskowy w Czerniowcach skazał 5 więźniaków ze wsi Lucawła na Bukowinie na kary więzienia od jednego roku do dwóch lat. 5 lat pozbawienia praw i 10 do 20 tysięcy

leń kary za należenie do zakazanej sekty religijnej „Nazareńczyków”.

Oskarżeni oświadczyli, że nie wolno im przysięgać, używać broni palnej i chrzczyć dzieci.

# 36 osób zginęło w katastrofie kolejowej

**RIO DE JANEIRO (Pat).** W stanie Minas Caraes, pomiędzy stacjami Sita a Soacayres wydarzyła się wielka katastrofa

kolejowa, w której skutkiem zderzenia się dwóch pociągów poniosło śmierć 36 osób a rannych jest około 100.

# WSZYSCY zakupuja na Święta WINA, WODKI, KONIAKI w Winiarni „od Okrętem” FELIKSA ŻEBROWSKIEGO

ul. Mickiewicza 11 vis-a-vis „Orbisu”  
„CENY GWIAZDKOWE” „CENY GWIAZDKOWE”  
Każdy gatunek można bezpłatnie próbować

## CZEKOLADA MLECZNA I DESEROWA

### „ATRI”

fabryki A. PIASECKI S. A. w Krakowie — zadowala nie tylko wybrednego smakosza, ale daje również możność uzyskania premii w formie polewki A. Ossendowskiego p. t. „Pierścień z krwawnikiem”  
Należy tylko wypełnić warunki podane przy każdej tabliczce „ATRI”.

# Datownik i okolicznościowe dla filatelistów

Poczta wprowadza w okresie świąt Bożego Narodzenia datowniki okolicznościowe w następujących urzędach pocztowych: Bydgoszczy 1, Gdańsk 1, Kałowiec 1, Kraków 1, Lublin 1, Lwów 1, Poznań 1, Warszawa 1, Wilno 1.

Datownikami okolicznościowymi stemplowane będą przesyłki pocztowe wrzucane do specjalnie uruchomionych w tym celu skrzynek pocztowych w każdym z wymienionych urzędów.

Datowniki posiadać będą jednolity rysunek dla wszystkich urzędów i stosowa-

wane będą począwszy od dnia 20 grudnia 38 r. do 2 stycznia 39 r. włącznie.

Filateliści przebywający w miejscowościach, w których nie ma urzędów wyposażonych w datowniki świąteczne mogą przestać swe żądanie bezpośrednio urzędowi, którego datownikiem pragną mieć ostemplowane znaczki. Do żądania należy załączyć znaczki obiegowe naklejone na karteczki wagi, na oddzielnych kartkach oraz znaczek potrzebny na opłacenie listu poleconego, którym zostaną zwrócone kartki ze znaczkami ostemplowanymi.

# Za dużo lnu na rynku krajowym ale przy dobrej organizacji wszystko skonsumujemy

Oregdaj na walnym Zgromadzeniu Towarzystwa Lniarskiego p. dyr. Maculewicz złożył sprawozdanie z prac T-wa, z którego podajemy wyjątki na temat b. ważnej dla producentów lnu sprawy organizacji zbytu włókna i nasion lnu i koponi oraz pracy zakładów „Wilenska”.

„Ustawy ramowej, normującej w sposób zasadniczy zasadniczo krajowych surowców włóknistych, jeszcze nie posiadamy. Jednakże już zostało zrobione ważne posunięcie umożliwiające przyspieszenie rozwiązania interesującego nas problemu. Mianowicie, dnia 22 lipca r. b. zapadła uchwała Rady Ministrów o organizacji prac w zakresie polityki i gospo-

darki surowcowej.

Wobec nieposiadania przez rolników pewności co do przychylnego ustosunkowania się władz miarodajnych do surowców krajowych, obszar zasiewu lnu w Polsce wzrósł w r. 1938 w stosunku do roku poprzedniego zaledwie o niepełną 2% i osiągnął 148 tys ha, zaś zasiewy koponi nawet się zmniejszyły o blisko 1 i pół % i wynoszą w r. 1938 zaledwie 33,4 tys ha.

Niezwykle suche lato odbiło się ujemnie zarówno na jakości włókna, jak i na ilości nasienia lnu. W związku z tym trzeba się liczyć z ewentualnością, że znaczne ilości włókna krótkiego, którego w roku bieżącym będziemy mieli więcej niż zwykle,

**NIE ZNAJĄDĄ NABYWCÓW I ZACIĄŻĄ NA RYNKU KRAJOWYM.**

Kwestią więc pierwszorzędnej doniosłości jest pogłębienie zdolności przetwórczych fabrycznego przemysłu włókienniczego, odbierającego gorsze gatunki włókna lnianego i konopnego, a więc przemysłu kolonialowego oraz przemy-

slu czysto lniarskiego, wytwarzającego worki i opakowania ze lnu i konopi”.

„Działając w myśl sugestii Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych Towarzystwo Lniarskie w Wilnie nabyło w roku ubiegłym posesję fabryczną w Nowej Wilejce, w której zostały następnie zorganizowane Rolnicze Zakłady Przemysłu Lniarskiego i Konopnego „Wilenska”. W ciągu pierwszych 12 miesięcy swego istnienia „Wilenska” potrafiła uplasować całą swą produkcję częściowo na rynku krajowym i częściowo za granicą, wyrabiając sobie stałe stosunki handlowe z Czechosłowacją, Niemcami, Anglią, Belgią i Włochami. Ogółem w pierwszym roku swojej działalności „Wilenska”

**SPRZEDAŁA TOWARÓW ZA CA 2.500.000 ZŁ.**

Na samej fabryce w Nowej Wilejce oraz na punktach skupu włókna na terenie województw wileńskiego i nowogrodzkiego „Wilenska” zatrudnia 39 pracowników umysłowych i 520 pracowników fizycznych”.



## Zalecenie wiceprem. Kwiatkowskiego dyrektorom Izb Skarbowych

WARSZAWA, (Pat). Dnia 17 bm. pod przewodnictwem wicepremiera i ministra skarbu inż. E. Kwiatkowskiego odbył się zjazd dyrektorów izb skarbowych i dyrektorów dyrekcji cel.

M. in. p. wicepremier zalecił dyrektorom izb, aby w polityce podatkowej ustosunkowywali się życzliwie do osób i przedsiębiorstw, wykazujących się inicjatywą i twórczością gospodarczą, oraz zamykających korzyści swe bilanse, natomiast wnikiwie badali wszelkie przejawy pracy nierentownej.

## Rumunia „amerykanizuje się”

CZERNIOWCE, (PAT). — Dwaj kupcy rumuńscy z miasta Buzau, Serbanescu i Preda, zostali napadnięci w czasie jazdy pociągiem przez bandytów, którzy obrabowali ich całkowicie z gotówki w wysokości 300.000 lei, następnie wyrzucili obydwoch z pociągu.

## Miasta rumuńskie wprowadzają przymusową służbę pracy

CZERNIOWCE (Pat). Miasto Arad (Siemiatycki) wprowadziło przymusową służbę pracy dla wszystkich mieszkańców — mężczyzn do lat 60. Obowiązani oni są do stawiania się na różne roboty publiczne. Od obowiązków można się uwolnić po wpłaceniu 50 lei za każdy dzień pracy. Z kwot w ten sposób powstałych miasto będzie budowało drogi i konserwowało stare.

## Teatr na Pohulance

# Sędzia z Zalamei

Trzy dni wiarygodnej historii, napisanej przez Don Pedra Calderona de la Barca, w przekładzie Edwarda Porębowicza. Inscenizacja L. Pobóg-Kielanowskiego, muzyka T. Szeligowskiego, — dekoracje J. i K. Golusów.

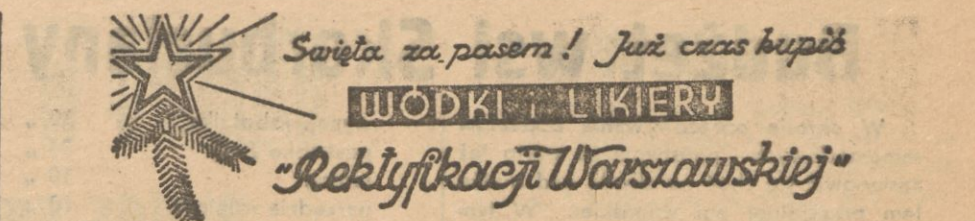
Zacznę od tego, co najistotniejsze: — Nie bójcie się, kochani, śmiać się w teatrze!

Toż to doprawdy sensu nie ma, żeby jeden na drugiego spoglądał i siedział dalej jak trusia, choć mu się oczy mrużą, żeby śmiechy i oklaski które się zrywają przy podniesionej kurtynie cichły lekko, zawstydzony, niby Filip co się wyrwał z konopi. Dość tych mieszczkańskich manier! Na scenie komedia barokowa, żywa, rozdzikowana, aktorzy nawet bawią się sami — korzystając z okazji! Można wyrwać się poza codzienność mieszczkańską nuda, w której największą ekstrawagancją są... felietony Wiecha, w której śmiech wasz może być „Ale rozumiany” przez tępego ówka siedzącego przy sąsiednim stole w kawiarni, albo (nie daj Boże!) przez samego pana naczelnika

w urzędzie. Tu to wszystko — nie ważne! Tu, w demokratycznej republice sztuki, panuje wolność i prawo jedyne — że każdy tak się bawi, jak go stać. Głęb (jeśli się taki zdarzy), który nic nie rozumie z szybkiego biegu wydarzeń z dowcipu tekstu i inscenizacji, wyjdzie z teatru i będzie w swoim prawie, jeśli mruknie: — „No tak, panie dziejcu... owszem... to znaczy nie bardzo... i coś tam jeszcze w tym „sensie”. Ale człowiek o umyśle żywym (choćby bez żadnej „filozofii”), zdolny do wzuwania się w komizm, wrażliwy na barokowe kontrasty rubasznego humoru i dramatyczności, orientujący się, co to znaczy skróty, parodia, stylizacja itd. — o, taki ma teraz na Pohulance wielkie pole do zabawy i popisu: bo to wszystko tam jest, wymieszane w różnych i zmiennych dawkach, wszy-

tko toczy się zwyczaj, nie dając czasu do namysłu, zmuszając chwytając rzecz w lot, bo, coś przegapił, to już stracone — już nowe sprawy dzieją się na scenie. Tu dopiero można się rozruszać!

Od kilku już lat przyglądając się reakcji widowni teatralnej, — jak się zachowują i co mówią ci, którzy przyszedli, czym motywują swoją absencję inni: lekarze, adwokaci, kamieńcznicy, kupcy, urzędnicy, panny na wydaniu, koledy dziennikarze; przecież Wilno jest małe i zna się wszytkich, zarówno co kto robi i gdzie bywa, jak też ile jest wart w swoim zawodzie i w życiu prywatnym — od lat więc marzę o jakiejś zwyczajnej, pełnej poczajach z życia wziętych baletce z psychologii widowni i to ze szczególnym uwzględnieniem portretów, jakie z teatru różne temperamenty i zawody ludzkie wnieść by mogły a nie umieją tego, nie wiedzą o tym! Jak bardzo ludzie boją się dzieł tak, przede wszystkim boją się! — Żeby pan naczelnik... żeby sasie ani stolik w kawiarni... żeby przygość dla diela na dancingu... żeby „w ogóle” nie wygadał głupio, nieprzebieżę etc. Oczywiście premierowa publiczność wodzi rej w tym względzie. Mówi się, że jest ona z reguły „zim-



## Nożycami przez prasę

### W ŁODZI POWSTAŁO BIURO „WCZASÓW ROBOTNICZYCH”

Łódź jest miastem czynu. Droga od teorii do praktyki, która np. w Wilnie jest zazwyczaj dość długa (exemplum pomnik Mickiewicza) tam długa nie jest. Przed paru dniami pisaliśmy o decyzji przemysłu łódzkiego w sprawie „wczasów robotniczych”. Wczorajszy „Kurjer Łódzki” do nosi z triumfem słusznym, że „w Łodzi już funkcjonuje biuro wczasów robotniczych”.

Szerokie zainteresowanie obudziła wśród społeczeństwa Łodzi rozpoczęła ostatnio akcja zorganizowania masowych wczasów dla robotników łódzkich.

Jeśli chodzi o techniczną stronę akcji, to w oparciu o Komitet, złożony z najwybitniejszych przedstawicieli społeczeństwa łódzkiego, prowadzi ją tworząca się już Biuro Wczasów Robotniczych w Łodzi, będące ekspozyturą Centralnego Biura Wczasów w Warszawie.

Biuro Wczasów Robotniczych w Łodzi mieści się przy ul. Głównej Nr 5 i czynność swoje rozpocznie w dniach najbliższych.

Ośrodki wczasów rozmieszczone będą na terenie całej Polski w takich okolicach, aby dany one można należytego wypoczynku, połączonego z poznaniem najpiękniejszych okolic kraju. Wybór ośrodka będzie przysługiwał uczestnikom.

Niedługo rozpoczniemy w Wilnie akcję autygrudniczą. W związku z tą akcją warłoby pomyśleć i o „wczasach”. Parę tygodni w górach na nartach, czy to nie lepsze remedium od zastrzyków? Społeczeństwo nie powinno jedną ręką wpuścić w gruźlicę, a drugą leczyć! Urlop robotniczy u nas jest kuracją prewencyjną.

### ROZWIANE NADZIEJE

Śmierć Codreanu obudziła w społeczeństwach żydowskich Europy środkowej i wschodniej nadzieję na zmianę kursu antysemickiego, przynajmniej w Rumunii. Korespondent „Kurjera Warszawskiego” z Bukaresztu rozwiewa te złudzenia.

Zarządzenia paszportowe, które opisaaliśmy, zmierzają do usunięcia z Rumunii około 500.000 Żydów, pozbawionych faktycznie praw obywatelskich oraz prawa pracy. Równocześnie zagraniczni Żydzi, nie otrzymali już zezwolenia na pobyt w Rumunii.

Oddając kierownictwo ministerium WR i OP nowemu ministrowi Petre André, wygłosił min. spr. wew. A. Cailinescu przemówienie, powołując się w nim na patriarchę M'rona, jako na rzecznika idei narodowej, którego koncepcje przyświecają wszystkim członkom rządu. Zagadnienie żydowskie — ciągnął dalej min. Cailinescu — będzie rozwiązane w zupełnym spokoju i w sposób kulturalny, w imię ochrony pracy ludności rumuńskiej.

Z drugiej strony, min. spr. zagr. Comnen, w publicznej deklaracji prasowej po powrocie króla, oświadczył, że król zarówno w Londynie jak i w innych stolicach omawiał obojętnie problem uruchomienia emigracji żydowskiej z Europy i żądał praktycznego

rozwiązania tej sprawy, w płaszczyźnie międzynarodowej.

Król zapowiedział miał m. in. premierowi angielskiemu i ministrowi kolonii W. Brytanii, że rząd rumuński złoży w drodze dyplomatycznej w najbliższym już czasie, zasadniczy plan działania w sprawie emigracji, który miałby na celu zwołanie konferencji międzynarodowej.

Poparcie Rumunii ma oczywiście dla sjonizmu duże znaczenie przed styczniową konferencją w sprawach palestyńskich. Należy przypuszczać — konferencją ostateczną.

Po powrocie z Londynu do Bukaresztu, min. Comnen został istotnie upoważniony przez radę ministrów, do opracowania faktycznego memoriału i nadania się w tej sprawie z wieloma specjalistami, a nawet z przedstawicielami organizacji żydowskich.

Jak słychać ze strony osób zbliżonych do rumuńskiego ministerstwa spr. zagr. Rumunia liczy w tej sprawie na współdziałanie dyplomacji polskiej, która stawiała zawsze sprawę emigracji żydowskiej w realnej płaszczyźnie, odrzucając wszelkie demagogiczne w tej sprawie posunięcia czy półśrodki.

W każdym razie, Rumunia pragnie, aby kierownicze sfery zagraniczne wędziały, że uruchomienie rzeczywistej emigracji żydowskiej leży przede wszystkim w interesie samych Żydów, których uprzywilejowanego w kraju sta nowiska rząd królewski nie będzie mógł dłużej bronić, wbrew całemu własnemu społeczeństwu. Wymienia się już dziś, konkretne żądanie emigracji, około 30.000 Żydów rocznie.

### ELEKTRYFIKACJA SIŁ LUDZKICH

„Polska Zbrojna” zamieszcza artykuł, w którym rozprawia się z legendą o „polskich drogach”.

W roku 1918 odziedzyczyliśmy po zaborcach około 39.000 kilometrów dróg bitych i brukowanych, w czym więcej niż połowa w stanie połowiania godnym. W roku 1924 było ich już 45.000 km. W roku 1938 było ich już 62.000 km. Czwili, że stan posiadania zwiększył się mniej więcej o 55 pct, podczas gdy np. długość linii kolejowych wzrosła zaledwie o 15 pct.

Nie jesteśmy w Europie na ostatnim miejscu jeżeli chodzi o drogi.

Problem drogowy, tak ważny ze względu na swą stronę gospodarczą i strategiczną, nie jest w Polsce problemem tak łatwym do rozwiązania, jak to się pierwszemu lepszymu krytykowi zdaje. Trzeba na to dużych środków finansowych i lat usilnej, programowej pracy. Natomiast nieprawdą jest, że „w Polsce nie ma dróg”, bo pod tym względem znajdujemy się w stosunku do 100 km kw. powierzchni na jednym poziomie z Hiszpanią, a na znacznie lepszym od Jugosławii, Węgier, Litwy, nie mówiąc już o Rosji.

B. dodatnie rezultaty dła już w tym kierunku praca więźniów. Zużycie na ten cel sił elementów niespokojnych, które zatrzymują życie wioski i dzielnic robotniczych, jest jaknajbardziej wskazane. Siły ludzkie muszą również ulec elektryfikacji.

**POKOJE**  
TANIE CZYSTE I CICHE  
W HOTELU ROYAL  
Warszawa Chmielna 81  
Dla pp. czytelników „Kurjera Wileńskiego”  
15% rabatu

nie, trochę z zazdrością a więcej z podziwem przyznajemy rację!

Choćby ta „demokratyczność”, jak powiedziałem. Oczywiście Szekspir czy Molier pisali dla warstw wyższych, których przywilejem był teatr, często wręcz dla dworu; u Calderona w granym właśnie „Sędzi z Zalamei” aktorzy, wraz z tym, który na scenie gra Filipa II, kłaniają się nisko łóż królewskiej, gdzie siedział panujący właśnie Filip IV. Tak. Ale skąd się wziął cały ich teatr, jeśli nie z jar marcznych, ludowych tradycji teatru wędrownego. Na Pohulance właśnie zostało to bardzo pięknie podkreślone — cały związek z commedia dell'arte. Na kostiumie Rebollada widzimy romboidalne łaty, z których się składał kostium tradycyjnego Arleki na, kapitan Alvaro ryczy i hałasuje — podobnie jak ryczał stereotypowy Capitano w budach na odpuście, mar kietanka Iskra, sierżant, głupkowie usuwający składany las — wszyscy oni weszli ze starej szkoły commedii dell'arte, z jej maskami, z jej duchem improwizacji i zabawy na scenie, a wreszcie — co najważniejsze — z jej dynamiką satyryczną, chłoszczącą bez pardonu miejscowe znakomości, przy czym najczęściej oczywiście obrywało się możliwym tego świata!

## Budżet wsi Skorbuciany

W okresie opracowywania budżetów samorządowych i państwowych warto też zastanowić się choć na chwilę nad budżetem przeciętnej wsi wileńskiej. W tym więc celu znając dokładnie wieś Skorbuciany (zamieszkuje w niej stale od 1923 r.) gm. rudomińskiej, pow. wil.-trockiego, zaciekawilem się jej

rocznym rozchodem i przychodem.

Okazuje się, że nieskomasowana wieś ta, licząca 80 domów, mieszkańców zaś 450 i tyleż hektarów ziemi (piaszczystą), które ma wykupić od rządu w ciągu 40 lat, wydaje rocznie przeszło

100.000 zł.

Przeciętnie zaś każda rodzina wydaje rocznie na:

sól (szara)	10 zł
naftę	15 „
mydło	10 „
cukier	24 „
słoninę	50 „
chleb	80 „
mąkę	20 „
młyn	10 „
ubranie	200 „
obuwie	100 „
machorkę	100 „
wódkę	100 „
otruby	200 „
słomę	50 „
kucie koni	10 „
mech	5 „
szkołę	20 „
radio (11 domów)	12 „
gazety	5 „
zapalki	5 „
kuchnię (naczynie)	15 „
opał	30 „
smar do wozu	10 „
traw do butów	5 „
leczenie	30 „

wynaj. robotnika	30 „
pastwisko (las)	14 „
remont	10 „
narzędzia rolnicze	10 „
ostrzenie (pił, sierpów itd.)	3 „
kupno prosiąt	10 „
uprząż	6 „
bat	1 „
podatki	50 „
wykup ziemi	60 „
wydatki drobne	20 „

Razem 1.330 zł

Przeciętnie roczny przychód każdej rodziny wynosi za:

wiązki drzew	800 zł
jagody, grzyby	30 „
pracę w lesie	190 „
kartofle	90 „
świnie	100 „
ogórki	20 „
cebule	10 „
czosnek	2 „
buraki	12 „
kapustę	20 „
marchew	5 „
kury	10 „
jaja	20 „
mleko	25 „
śmietanę i ser	20 „
polowanie (nagonka)	20 „

Razem 1.364 zł

Saldo 34 zł

Mając te cyfry, łatwo się zastanowić nieco nad każdą z osobna, by poznać chociaż pobieżnie warunki życia uboższej wsi wileńskiej; która nawet chleb kupuje. Nie dziw się więc, Kochany Czytelniku, że na wódkę i machorkę figuruje tu aż po 100 zł rocznie.

Jan Hopko.

## na święta KONIAKI WINKELHAUSENA

### Działalność Ubezpiecz. Społ. w Baranowiczach

Na zasłki Ub. Społ. w okresie od 1.1 do 11.XI br. wydano 39,860 zł; Opieka lekarska wyniosła 121,184 zł; Leki 82,445 zł; Szpitale i sanatoria 114,584 zł; Leczenie w bratnich ubezpiecz. 24,721 zł; Profilaktyka 17,786 zł. Razem wydano na świadczenie w ogół-

nie 400,660 zł co stanowi 73,3% przepisanych składek chorobowych. W okresie zaś od 1.VI br. do listopada rb. wzmocniony został dział specjalistyczny przez zaangażowania lekarza specjalistę-ginekologa i lekarza specjalistę-okulistę w Słoni- mie.

### Szczupak 1,30 mtr. długości z 5 różnymi hakami w pysku

Amator wędkarstwa Aleksander Stepanuk złowił w rzece Uszy między Krętym Brzegiem a Kwaczami w pow. nieświeskim szczupaka o wadze 12 i pół kg, długości ponad 130 cm. Szczupak ten miał w pysku

wróśniętych i przerdziały 5 dużych haczyków wędkarskich. Przy jednym z haczyków wisiło kilkadziesiąt centymetrów drutu.

### Niebezpieczny „sport“

Rozpowszechniony wśród uczniów niebezpieczny „sport“, polegający na zjeżdżaniu z poręczy, często powoduje nie- szczęśliwe wypadki. Wczoraj do szpitala św. Jakuba przywieziono ucznia Feliksa

Ulewienia, który „zjeżdżając“ z poręczy spadł na cementową posadzkę, doznając złamania szczęki.

Pierwszej pomocy udzieliło mu pogotowie ratunkowe. (c).

### Usiłowali przekupić urzędnika

Sąd Okręgowy w Grodnie na sesji wyjazdowej w Słoniemiu rozpatrywał sprawę Łazarza Bejlina i Chalma Wołkomirskiego, oskarżonych o przekupstwo urzęd-

nika-technika budowlanego Bartoszewicza, nadzorującego budowę szkół w powiecie, któremu wręczyli 200 zł, aby nie czynił przeszkód w odbiorze cegły, nie nadającej się dla celów budowlanych. Bartoszewicz zameldował o tym swej władzy przełożonej.

Sąd uznał winę Bejlina i Wołkomirskiego za udowodnioną i skazał: Bejlina na 2 i pół lata więzienia, 1.000 zł grzywny i pozbawienie praw obywatelskich na 5 lat, Wołkomirskiego zaś na 2 lata więzienia.

**Hotel EUROPEJSKI**  
w WILNIE  
Pierwszorzędny - Ceny przystępne  
Telefon w pokojach. Winda osobowa

### Górnicy Niemen stali

Wskutek znacznego obniżenia się temperatury wczoraj w nocy na całej swej przebiegu stała rzeka Szczara oraz, jak donoszą, górny Niemen.

### Robotnik pod wagonetką

Na robotach ziemnych został przygnieciony wagonetką robotnik Władysław Sawicki (Strycharska 18). Pogotowie ratunkowe skierowało go do szpitala. (c).

### Czy zamach samobójczy?

Przedwczoraj wiecz. do ambulatorium pogotowia rat. przywieziono z raną kłutą w okolicy klatki piersiowej 25-letniego Romualda Bohdziewicz (Wielka 46). Po udzieleniu mu pierwszej pomocy skierowano go do szpitala św. Jakuba. Jak się okazało, Bohdziewicz będąc w stanie nie trzeźwym sam zadał sobie ranę w okolicy klatki piersiowej.

Czy był to zamach samobójczy — ustali dochodzenie. (c)

## Z muzyki Ignacy Friedman

Koncert śródowy słynnego pianisty pozwolił poznać wspaniałemu i pełnej indywidualności twórcy i pedagoga, paradoksalność stosunków wileńskich sprawiła, że mniej osób wybrało się usłyszeć tego artystę o ustalonej renomie, niż — imre Ungara. Ale mniejsza już o to. By tu skończyć z żelazami na teren wileński, trzeba powiedzieć, że każdy koncert wybitnego pianisty w sposób niezmiernie przykry przypomina Wilno jego zaściankowość: brak dobrego fortepianu koncertowego. Instrument wileński (Bechstein) jest poniżej wymagań pianisty tej miary, co Friedman. Kiedyż wreszcie, czyja akcja sprawi, że Wilno uzyska odpowiedni instrument?

Przechodząc do wrażeń dodatkich koncertu, trzeba od razu wstępnie podkreślić wybitną indywidualność artysty. Ma w sobie rozmach i dynamikę romantyzmu, wybuchowość i potęgę temperamentu, indywidualność — czasem może aż do swobodnego podejścia do cudzego utworu, przełapanie danego sobie tekstu na interfepracyjnie nową całość, połóż jaki wynika z nieograniczonych niemal — możliwości technicznych. Zdumiewa, ale czasem budzi trochę sprzeciwu, a to gdy znany dobrze tekst zaopatruje dodatkami niepotrzebnymi, jak np. w Etiudach Chopina zakończenia, w Mazurku — modyfikacje jednej części. Romantyczna struktura jego indywidualności zrodziła najpewniej ten swobodny stosunek do cudzego tekstu, który nie może być uznany za wzór godny naśladowania.

Najpiękniej wypadł z pewnością „Karnewal“ Schumanna. Rozpiętość nastrojów zmierzłość faktury kompozycyjnej znalazły swoje odzwierciedlenie w ujęciu Friedmana. Czarującą zmienność posiadały biegniki w Rondzie a-moll Mozarta, które usłyszeliśmy w niezmiernie lirycznej interpretacji. Zawadiacką bez troską nacechowane było ujęcie Ronda es-dur Humla. Potężnie brzmiała Chaconne Bach-Busonięgo (ale może za mało było w niej klasycznej posagowości).

Część druga koncertu zawierała wyłącznie utwory Chopina: Nokturn, Walc, Polonez, Mazurek, 2 etiudy w pięknej interpretacji a swobodnym ujęciu. Ponadto były dodatki nadprogram. Żałować wypada, że był to jedyny koncert — że nie dane było nam usłyszeć innych jeszcze kompozytorów, sprawdzić swoje wrażenia. Ale to cośmy usłyszeli pozostało wrażliwym, jakie wywierają zwykła potężna, świadoma swoich środków i zamierzeń, indywidualność artystyczna.

hhk.

## Kto zna tę damę? Strzeżcie się pięknej nieznajomej polującej na naiwnych!

Od pewnego czasu dość popularną „osobistością“ w Wilnie wśród pewnej liczby zamożnych obywateli jest

### MŁODZIUTKA DAMA, MIŁEJ POWIERZCHOWNOŚCI

I „przyjemna w rozmowie“, jak mówi jeden z naszych informatorów.

Odwiedza ona zamożne domy i osobistości na stanowiskach. Tych ostatnich w urzędach, prowadząc z nimi na osobności rozmowy pełne ciężkich westchnień i łez. Wszędzie, gdziekolwiek się znajdzie ta czarująca swoim dziecinnie-naiwnym „słodkim“ wyglądem dama, portfele i dobre serca... otwierają się i „dama“ zbiera

### POKAŻNY PŁON W „BRZĘCZĄCEJ MONECIE“.

Opowiada zwykle o swych niezmiernie trudnych warunkach materialnych i tragediach domowych i prosi o pożyczki. Tak np. była u państwa G. przy ul. Wielkiej 27, gdzie podała się za Marię Mackiewiczównę i opowiadała o śmierci swego ojca i krytycznych warunkach materialnych w jakich się znalazła wobec konieczności załatwienia spraw pogrzebowych i odbycia w związku z tym podróży. Ponieważ aśtała tam starszego pana domu, przeto opowiadała mu, że jest córką inżyniera, którego dobrze znała po ni domu i że gdyby pani w domu była „Z PEWNOŚCIĄ NIE POŻAŁOWAŁABY WIĘKSZEJ SUMY“.

że następnie ktoś z bliskiej jej rodziny jest, czy też był w Gdyni generałem itp.

Podobną historię opowiedziała w innym domu u p-wa W. przy tejże ulicy Wielkiej Nr 27 z tą tylko różnicą, że



„umarła jej matka“, a „ojciec dawno nie żyje“ i że w związku ze śmiercią matki ma zlikwidować mieszkanie w Białymstoku, a sama, jako że skończyła kurs pielęgniar- ski ma objąć za tydzień posadę w szpi- ta-

lu na Wilczej Łapie. Wobec tego prosiła o pożyczanie jej pieniędzy na drogę i że pieniądze pożyczone zwróci przy okazji. Powoływała się na znajomość z panią G. wiedząc dobrze, że ten dom z panią G. jest w dobrych stosunkach i że obecnie pani G. w domu nie ma. Gdy zażądano jej adresu podała — „Wielka Pohulanka 40 m. 6, Marta Mackiewiczówna, nad mienią przy tym że w domu jest jej chory młodszy braciśzek, którego zamierza skierować do szpitala. Gdy sprawdzono ten adres okazało się, że dom ten jest nie zamieszkały przez nikogo.

Innym razem znowu była w Urzędzie Wojewódzkim i

### WYWOŁYWAŁA ZAMOŻNYCH URZĘDNIKÓW

zmyślając im podobne historie o tragediach, o podróży do Warszawy i zawsze od każdego coś otrzymała. Odwiedziła również hr. Tyszkiewiczów, następnie kierownika zarządu „Jodemka“ w Nowej Wilejce wszędzie otrzymując większe lub mniejsze sumy pieniędzy.

Na prośbę osób zainteresowanych podajemy szczegóły „przygód“ Marty M. do wiadomości publicznej w celu ostrzeżenia tych, którym ta „dama“

### ZAMIERZA ZŁOŻYĆ WIZYTĘ.

Policja bada obecnie jej nazwisko i ustala prawdziwe miejsce zamieszkania.

klerowi, kondotierom wojskowym, szlachcie, a w dalszej kolei wielkościom miejskim, lekarzom itd. Ludź umiał tego słuchać, jak umie i dziś — bo sprawy blache i sprawy wielkie przyjmują w naturalnym a nie skostniałym stosunku. (Weźmy np. sprawę śmierci. My mamy różne powiedzonka o majestacie śmierci, celebrujemy wszelkie „ważne“ pogrzeby, zamieniając je potrosze w popis kra- somówce, rewie mód i giełde najnowszych plotek i kawałów. A niedawno miałem możność czytać w pracy etnograficznej, że na Polesiu stolarz przychodzi z żywego jeszcze brata miarę na trumnę i że ostatnie chwile takiego chłona wypełniały rozmowy z krewnymi nie pozbawione elementu humoru (Zdaje mi się, że w tej odwadze patrzenia faktom w oczy jest nie tylko więcej naturalności, ale i — godności). W rezultacie też aktorów z commedii dell'arte „niewybredna“ publiczność rozumiała w lot — wszelkie gierki, wymyślnie dowcipy, zakonsirowane aluzje — a dzisiaj- sza publiczność jak wiadomo „wybrudna“, trzeba donieść rozkręcać, że- by potrafiła śmiać się na tym. co war- te śmiechu i rozumieć to, co powie- dziane w skrócie, ale tylko w triku scenicznym.

Nasze zniekształcenia psychiczne powinniśmy przezwyciężać metodą Freuda: przez uświadomienie, wie- dzę. Np. w momentach, kiedy nam skóra cierpnie od mieszanek sceni- cznej tańca wesółków, którym grozi kłamanie kotem z tańcem dyndającym cienia, powieszzonego kapitana — powinniśmy wiedzieć, że choć to dla nas a częściowo i dla widzów z „pra- remiery“ tylko bajka ku pouczeniu i zabawie, to przecież takie było ży- cie, jeśli wydało poetę Willona, a na- wet takie i dziś bywa, gdy np. jakie- goś małego Iwara Kreugera policja zabierze z wydanego przezeń balu na rzecz wełnianych chusteczek do no- sa dla nieszczęśliwych Murzynków.

Stefan Essmanowski w „Comoe- dii“ ostrzega przed przypisywaniem Calderonowi jakichkolwiek zamiar- ów społecznikowskich, każe widzieć w tym żołnierzu, pocięciu i kłanianie tylko pisarza katolickiego, a głównie malarza obyczajów hiszpańskich z problemami honoru i zemsty na pierwszym miejscu. A przecież, gdy słuchamy pięknych, prawdziwie hu- manistycznych tyrad dzielnego alca- da, zdajemy sobie sprawę, nie tylko że tę piękną rolę napisał autor „Księ- cia Niezlomnego“, ale i człowiek tea- tru, związany całą tradycją teatralną,

więc i demokratycznym duchem ko- medii dell'arte. Zresztą zwycięstwo sędzię z Zalamei w obliczu najwyż- szego sędzi, króla, tłumaczyć można antyfeudalnymi, centralistycznymi (król sam, nie przez wasali rządzi tu dem) tendencjami epoki, a więc po- niekąd i obyczajowości.

Dla nas przede wszystkim jest nie, co skąd się wzięło, ale fakt, że tytułowa postać, sędzia z Zalamei, jest naprawdę godna wielkiej litera- tury. I jak z komedii dell'arte wyros- ty początki opery (które tak nieod- parcie zabawną parodię dano na Po- hulance), jak z tradycyji ostrej satyry ludowej wyrosła z czasem pierwsza jaskółka rewolucji — Cyrulik sewil- ski, Figaro i tak i postać sędzię z Zalamei, mądrego, prawdziwie ludz- kiego chłopca, który przed szlachtą i możnymi rację swą wykazał, cieszyła się licznym, nie zawsze równie pięk- nym potomstwem — w literaturze po- mantycznej, a potem u naturalistów, jak żyjący jeszcze Hauptmann cho- ciażby. To też z prawdziwym ukontentowaniem przywiniemy ze sceny dzieje tych trzech dni z których wśród zmiennych kolei losu, moenw wewnętrznie alcaid wynosi cało swój honor, który tak ukochał i — naszą- wiarę w człowieka. Szkoda, że w róż-

nych Nowosielcach i na zjazdach dzia- laczy ludowych i na wielkich mani- stacjach chłopskich nie grają u nas „Sędzię z Zalamei“, choć felietono- wi rezonery nie raz stwierdzali: pok- rewieństwo psychiczne Polaka i Hisz- pana. Ale z czasem i do tego dojdzie- my. Zważcie w tej sztuce stosunek ro- dziny Crespa do wojska — przecież to jest antycypacja poglądów dziś gło- szonych, wynikłych z doświadczenia wojny światowej!

Wspomnieliśmy o zmiennych kole- jach losu, a więc trzeba by mówić o najściu zacieźnych, o starciu, a potem przwjaźni chłopca z ich wodzem, gene- rałem, o wstąpieniu do wojska mło- dego Juana, jego początkowym uwie- bieniu dla Kapitana, a potem zwie- skiej z nim walce, mszczącej gwałt zadany siostrze, o wborze Crespa na Alcada, powieszeniu Kapitana, wreszcie o uznaniu królewskim. Ale to bliski miecza, przekleństwa i t- rady, cień dyndającego wisielca i dra- matyczne dla nas a dawniej powsze- nie „do klasztoru“! — to wszystko nie wczernuje treści sztuki, ani za- miarów autora. Oto wprowadza Cal- dera na scenę... Don Quichota z ziemkiem! Nie ukrywa, skąd go- wziął, podkreśla literackość postaci, wymienia jej autora, Cerwantesa. A

więc satyra na twór poetki, na pew- ną wizję świata, na styl heroiczno- precyusowaty, satyra, dodajmy, oby- czajowo bardzo bystra. Jeśli teraz na- te dwie bezlitośnie śmieszne figury, spojrzmy oczami autora, to i reszta, a więc figury stereotypowe, represen- tujące tzw. „przekrój rzeczywistości“: markietanka zakochana w swoim nie- poniu, Kapitan z totumfackim, żoł- nierze, pieśniarze, a nawet i te dwie- dziecinny z domu alcada wypełnia- sobą pewien świat zamknięty, świat- mieniący się humorem i dramatyczno- ścią, uczuciem i pospolitym lajdact- wem, refleksyjnością i poezją. Zas- makowawszy w tej zmiennej wymo- wie następstwa scen, wsłuchawszy się w piękny język, spolszczony tak- dzielnie przez Porębowicza, zrozumi- my, że Verlaine mógł sobie cenić Cal- dera na wyżej nad Szekspira — tego- mistrza codzienności upoetycznionej- nie przez stylizację ale spojrzaniem- wielkiego twórcy, któremu nie są ob- ce myśli o celu i sensie tego wszyst- kiego co nam dane bywa przeżywa- c.

NAME DARY  
PLEDY  
Leszeków  
OBDAROWANY MA PRAWO ZAMIANY  
Skład w Wilnie  
Zamkowa 20. Tel. 28-08.

### Zrzeszenie Inteligencji Ludowej i Przyjaciół Wsi

14.XII w lokalu Stowarzyszenia Inżynierów Kolejowych odbyło się pod przewodnictwem dra Ludwika Chmaja, prof. USB zebranie organizacyjne członków Koła Wileńskiego Zrzeszenia Inteligencji Ludowej i Przyjaciół Wsi, na którym Piotr Szarejko student USB wygłosił referat pt. „Cele i zadania inteligencji ludowej”. Po referacie i dyskusji wybrano jednogłośnie Zarząd Koła w składzie: prezesem dra Franciszka Skupańskiego, prof. USB, wiceprezów dra prof. L. Chmaja i inż. Romualda Węckowicza, redaktora „Tygodnika Rolniczego” i członków Zarządu pp. Benjaszewicza, Szarejko, Kowalczyka i Piskorza. Do Komisji Rewizyjnej wybrano inż. Justyna Cywińskiego, Stanisława Walenynowicza i Józefa Mączyńskiego.

Na czele Zarządu Głównego Zrzeszenia Inteligencji Ludowej i Przyjaciół Wsi stoją prof dr Franciszek Bujak, jako prezes i gen. Andrzej Galica jako wicepreze.

Koło Wileńskie Zrzeszenia powołane do życia liczy ponad 50 członków ze sfer inteligencji ludowej i akademickiej młodzieży chłopskiej.

### „Z otchłani wieków”

**B. cieławe wydawnictwo**

Wyszedł z druku zeszyt 11—12 miesięcznika, poświęconego pradzielom Polski, pt. „Z otchłani wieków”. Zeszyt zawiera m. m. b. ciekawe sprawozdanie z prac wykopaliskowych na terenie placu Katedralnego w Poznaniu pióra Witolda Hensla pt. „Założenie Poznania i jego najstarsze dzieje w świetle wykopalisk”, rzucającego nowe światło na szereg zagadnień, odnoszących się nie tylko do historii samego Poznania ale i Polski całej w wieku X—XI. Poza to zeszyt ten przynosi artykuł o Muzeum Arch. PAU w Krakowie oraz kilka notatek i sprawozdań z prac wykopaliskowych w Polsce.

Miesięcznik ten, przeznaczony nie tylko dla naukowców, lecz także dla wszystkich tych, którzy się interesują przedziejami ziem polskich, jest redagowany żywo, popularnie i wart jest jak najbardziej życziwego poparcia. Szczególnie naukowcy powinni się zainteresować tym jedynym (tego rodzaju) w Polsce i niedrogim wydawnictwem (abonament roczny 3 złote) i szerzyć jego znajomość oraz kółporząd na Wileńszczyźnie.

Adres administracji: Dział przedhistorii czyn. Muz. Wielkop., Poznań, ul. Seweryna Mielżyńskiego 26/27. (wh.)

**HOTEL „ST. GEORGES”**  
W WILNIE  
Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach

### W taki mróz przyjemniej w... wleżeniu

Pewnego dnia w jednej z cel are sztu gminnego w Turgielach powstał wielki hałas. Dozorca chcąc przekonać się, co zaszło, otworzył drzwi. W tej chwili został ugodzony w głowę przez zatrzymanego pod zarzutem do konania kradzieży Prokopowicza, który niezwłocznie rzucił się do ucieczki i, korzystając z zamieszania, zbiegł — lecz po paru dniach sam się zgłosił na posterunku policji. Sąd Okr. skazał go na 6 miesięcy więzienia. (e.)

# Kłusownicy postrzelili gajowego w Bolkupiu bo nie pozwalali im polować na zające

Wczoraj władze śledcze w Wilnie zostały zaalarmowane wiadomością o ciężkim poranieniu gajowego Bolesława Ławrynowicza z folwarku Grzymajłówka pod Bolkupiem.

Postrelili go kłusownicy.

34-letni Bronisław Ławrynowicz odbywał wczoraj inspekcję powierzonego jego opiece lasu w Bolkupiu. W pewnej chwili spostrzegł dwóch kłusowników, polujących na zające. Gajowy chciał odebrać im broń. Wówczas jeden z kłusow-

ników trzykrotnie strzelił w kierunku gajowego. Brat Ławrynowicza usiłował rozbroić i zatrzymać strzelającego, lecz ten przy pomocy drugiego kłusownika wyrwał się z jego rąk. Obaj sprawcy zbiegli. (c.)

# KRONIKA

**GRUDZIEŃ 20**  
Wtorek

Dziś: Dariusza, Nemejusza  
Jutro: Teofila i Zenona

Wschód słońca — g. 7 m. 42  
Zachód słońca — g. 2 m. 51

Sposrzenie Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 18.XII. 1938 r.

Ciśnienie 780  
Temperatura średnia — 18  
Temperatura najwyższa — 17  
Temperatura najniższa — 20  
Opad —  
Wiatr: północno-wschodni  
Tendencja barom.: lekki spadek  
Uwagi: pogodnie.

### WILEŃSKA DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostrobramska 4); Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbuta (Sw. Józefa 2); Zastawskiego (Nowogródzka, 89).

Ponadto sally dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantaria (Legionowa 10) i Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

### MIEJSKA.

— **Posiedzenie Rady Miejskiej.** Na dziś wyznaczono plenarne posiedzenie Rady Miejskiej. Porządek obrad zawiera 13 spraw.

— **Magistrat zaciąga pożyczkę na wierce studzien arzeżyjskich.** Zarząd Miejski postanowił rozpocząć wiercenie studzien arzeżyjskich w ogrodzie Bernardyńskim.

Na cel ten Magistrat postanowił zaciągnąć pożyczkę w wysokości 150.000 złotych.

— **Magistrat przeznaczył plac pod budowę nowego kościoła.** Władze miejskie postanowiły odstąpić plac pomiędzy ulicami: Kalwaryjską, Szańcową i Werkowską pod budowę kościoła Miłosierdzia Bożego w Wilnie.

— **Dodatek komunalny do państwowego podatku gruntowego.** Magistrat na jednym z ostatnich posiedzeń postanowił utrzymać w nadchodzącym roku 1939 dodatek komunalny do państwowego podatku gruntowego. Dodatek ma być pobierany w normach dotychczasowych.

— **Wzrost bezrobocia.** W ciągu ubiegłego tygodnia bezrobocie wzrosło o blisko 100 osób. Obecnie Wilno liczy ponad 500 bezrobotnych, w tym znaczny procent pracowników umysłowych.

— **„Kolędowicze” szykują się do „pracy”.** Do władz administracyjnych napływają liczne podania o „kolędowiczów”, którzy w okresie świąt Trzech Króli zamierzają kolędować w lokalach publicznych. Do chwili obecnej wpłynęło już przeszło 20 podań.

### ZEBRANIA I ODCZYTY

— **„Na rusztowaniach Trzeciej Rzeszy”** Staraniem Starszego Harcerstwa zrzeszonego w „Kuznicy” odbędzie się dziś, we wtorek 20 grudnia o godz. 20 w sali Gimn. Krawieckiego Żeńskiego (Ogród po Bernardyński) odczyt red. Tadeusza Głeszewskiego: „Na rusztowaniach Trzeciej Rzeszy” — wrażenia z pobytu w Niemczech. Na odczyt ten zaprasza prezydium „Kuznicy” swych członków i sympatyków. Goście mile widziani. Wstęp wolny

— **Urzędnicy państwowi na gwiazdkę dla działwy Zaolzia.** Urzędnicy państwowi złożyli na ręce J. E. Ks. Arcybiskupa Metropolity Jałbrzykowskiego kwotę 245 złotych 41 groszy na gwiazdkę dla najbardziej potrzebującej działwy Zaolzia.

— **Kurs dla piastunek niemowląt i małych dzieci.** Wymagane: ukończenie szkoły powszechnej. Opłata za kurs i zł. Zapisy: ul. Gimnazjalna Nr 4 m. 1. Biuro Pośrednictwa Pracy dla Kobiet Polsk. Katol. Twa Opieki nad Dziewczętami, w godz. 10—3.

— **Kurs gotowania i porządków domowych dla młodych dziewcząt.** Požadano: ukończenie szkoły powsz. Pierwszeństwo mają bezrobotne. Opłata za kurs 1 zł. Zapisy: ul. Gimnazjalna 4 m. 1. Biuro Pośrednictwa Pracy dla Kobiet Polsk. Katol. Twa Opieki nad Dziewczętami, w godz. od 10—3.

### SPROSTOWANIE.

W ogłoszeniu w dniu 18 grudnia o przebiegu na wykonanie inwentarza szkolnego do gmachu przy ul. Beltyni mylnie podano termin składania ofert do dnia 20 grudnia t. b. Winno być do dnia 28 grudnia do 10 r.

### NOWOGRODZKA

— **Kolej szwankuje.** Pociąg kolejki wąskotorowej Nowogródka—Nowojelna znowu zaczyna się spóźniać. W ub. niedzielę na przykład po południu, pociąg przybył do Nowogródka z przeszło godzinny opóźnieniem.

— **Likwidacja Związku Drobnych Roln.** Jak już informowaliśmy, wskutek szeregu radużyć władze zawiesiły działalność Zw. Dr. Rol. Obecnie wyznaczony został kurator likwidacyjny w osobie p. Br. Sadowskiego. Przeciwko zaś Musejkinowi wypływają sprawy karne.

### LIOZKA

— **Kredyty ulgowe dla rzemiosła.** Rada Nadzorcza Ludowego B-ku Spółdzielczego w Lidzie na posiedzeniu w dn. 16 bm. uchwaliła przeznaczyć z funduszy własnych banku sumę zł 6.000 na kredyty ulgowe dla rzemiosła i handlu chrześcijańskiego w Lidzie przy oprocentowaniu 6% rocznie. Uchwała ta nastąpiła w związku z ożywianym się ruchem handlu i kupiectwa polskiego z uwzględnieniem szczególnie drobnego kupiectwa.

— **Nowy dzień targowy.** Dni targowe w Lidzie są bardzo ruchliwe. W poniedziałki jeżdżą się do Lidy około 1.000 furmanek z najbliższych stron. Władze miejskie, pragnąc uregulować sprawy targowiskowe w Lidzie, postanowiły z dniem 22 bm. wprowadzić dodatkowy dzień targowy. Obecnie więc Lida będzie miała dwa dni w tygodniu targowe: poniedziałki i czwartki, w których czynne będą wszystkie targowice.

### BARANOWICKA

— **CZYN GODNY NASLADOWANIA.** Pracownicy Ubezpiecz. Społecznej w Baranowiczach objeli w ostatnim czasie patronat nad szkołą powsz. w Leśnej k. Baranowicz w dniu 18 bm. br. urządzili dla działwy tej szkoły uroczystą gwiazdkę. Rozdano kilkadziesiąt par ciepłej bielizny, ponad 30 par obuwia oraz paczki ze słodyczami.

### NIEŚWIESKA

— **Zmiany w samorządzie.** Agronom Wacław Krawczyk z Howezny został zwolniony z zajmowanego stanowiska z powodu złego stanu zdrowia. Agronom Wolski Jan z Heczewicz zwolniony został na własną prośbę. Na opuszczone stanowiska zaangażowane Władysława Lenartowicza i Jerzego Kołtaja z Lani. Jan Siwierski z Lubelskiego Instytutu Rolniczego zajmuje wakans w Lani.

— **„Społem” we własnym domu.** W ubiegłym miesiącu spłonęła doszczętnie wskutek podpalenia wiejska, doskonale zagospodarowana i rozwinięta spółdzielnia „Społem” w ograniczonej wsi Łań, pow. nieświeskiego. Zarząd spółdzielni na skutek energicznych żądań miejscowej ludności zakupił obecnie na własność dom, w którym znajdzie pomieszczenie spółdzielni i zostanie uruchomiona w dniach najbliższych. Miejscowa ludność pragnąc przywrócić się do jak najwyższego odbudowania spółdzielni, dobrowolnie ofiarowuje pożyczki na ten cel, nie pobierając procentów.

— **Prokurator oskarża Kondratowicza.** Dochodzenia prokuratorskie prowadzone przeciwko Anonimowi Kondratowiczowi w sprawie afery „medalowej” zostały już całkowicie zakończone. Onegdaj prokurator III rejonu w Baranowiczach przesłał materiał do policji nieświeskiej z poleceniem sporządzenia aktu oskarżenia z artykułu 193 KK. Materiał dowodowy stanowi łącznie kilkaset stron pisma. Rozprawa Kondratowicza odbędzie się w pierwszych dniach przyszłego miesiąca przed Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej w Nieświeżu.

— **158 zł. na ubogich.** Onegdaj w Nieświeżu urzędowo kwestę na gwiazdkę dla ubogich dzieci. Zebrano kwotę 158,97 zł. — Podobne kwesty organizowane były we wszystkich ośrodkach gminnych na ten cel.

### Cuchnące próbówki w sklepach żydowskich

W ciągu ubiegłej doby zanotowano w Wilnie dwa wypadki wrzucenia próbówek z cuchnącym płynem do sklepów żydowskich. Policja spisała protokoły. (c.)

# RADIO

WTOREK, dn. 20 grudnia 1938 r.

6.58 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z pły. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka poranna. 8.50 Święty Mikołaj niesie gwiazdkę — pog dla kobiet w opr. J. Adolphów. 9.00—1.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.15 Opera komiczna. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. — 13.05 „Bilansujemy” — pog. Piotra Wiszniewskiego. 13.15 Melodie z filmów. 14.00—15.00 Przerwa. 15.00 „Mam 13 lat” — powieść mówiona dla młodzieży. 15.15 Harecze wileńscy przed mikrofonem. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.30 Recital skrzypcowy Zdz. Rosnera. 16.50 Dźwięk — pogadanka. 17.00 Arty operowe w wyk. St. Drabika. 17.20 „Mury mówią” — odczyt. 17.35 Z pieśnią po kraju. 18.00 Sylwetki sportowców. 18.05 Utwory fortepianowe Karola Szymanowskiego w wyk. Ireny Niemcewskiej. 18.20 „Kalady” — gawęda Wincentego Lubniewskiego. — 18.30 Audycja dla robotników. 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Koncert Tow. Krzewienia Muzyki Kameralnej. 21.50 Poezja wieku złotego: „Lilka Mikołaja Sępa Szarzyńskiego. 22.05 Zwiędzamy nowe inwestycje w Zakonanie. — Transmisja z Zakonaniem. 22.55 Rezerwa programowa. 23.00 Ostatnie wiadomości „Dziennika wieczornego i komunikaty.

### ŚRODA, dn. 21 grudnia 1938 r.

6.57 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program. 8.15 Muzyka por. 8.50 Fragment z powieści Marii Kuncewiczowej „Cudzoziemka”. 9.00—11.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Muzyka. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. — 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Chwilka LOPP-u Kolejowego. 13.10 „Drogi rozwoju Brasławszczyzny” — pog. M. Dramowicza. 13.20 / Z oper Ryszarda Straussa. 14.00-15.00 Przerwa. 15.00 Rozwijać zanie zagadki historyczne dla młodzieży z dn. 18. XI. 15.05 Nasz koncert dla młodzieży. 15.30 Orkiestra Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 16.00 Dziennik. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Dom i szkoła: Zle i dobre sposoby do pomagania w lekcjach — odczyt. 16.35 Utwory wioleszelowe w wyk. Artura Węnske. 16.55 Audycja KKO. 17.00 Pisarze współcześni o żołnierzu (ankieta „Polski Zbrojeń”). 17.15 Koncert kameralny. 18.00 Sport na wsi. 18.05 Recital śpiewaczy Edwarda „Jakuć-Jakutisa. 18.30 Nasz język. 18.40 Dyskusyjny: „Poświęcenie bez granic”. 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Opowieść o Chopinie — „Maria Wodzińska”. 21.45 „Na przyjęcie Pana” — rozmowa adwentowa. 22.00 Panorama muzyki współczesnej „Rozkwit baletu” — aud. w opr. Stanisława Węslawskiego. 22.30 E. Künneke: Suita taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

### Wiadomości radiowe

**ZAKOPANE ZIMOWĄ STOLICĄ RADIA.**

W związku z międzynarodowymi zawodami narciarskimi FIS, które odbędą się w lutym, Zakopane poczyniło szereg inwestycji miejskich i sportowych. Otwarcie tych inwestycji odbędzie się we wtorek dn. 20 bm.

Celem zaznajomienia wszystkich radiolubaczy z tym co Zakopane zrobiło — Polskie Radio nadawać będzie od godz. 20.05 do 22.55 zbiorowy reportaż, na który złoży się techniczna praca trzech zespołów ekip transmisyjnych i kilkunastu reporterów.

Wtorkowa transmisja Polskiego Radia zapoczątkuje serię ponad 50 transmisji związanych z międzynarodowymi zawodami narciarskimi w Zakopanem.

**Teatr muzyczny „LUTNIA”**

Występy JANINY KULCZYCKIEJ

Dziś o godz. 8.15 wlec.

**Król na jedną noc**

Operetka Langa

### Dla uczczenia pamięci ś. p. J. Czerniewskiego

Głeda Zbożowo-Towarowa i Lniarska w Wilnie przesyła przy niniejszym zł. 50 (zł. pięćdziesiąt) zamiast wieńca na grób ś. p. Jana Czerniewskiego — składkę na stypendium dla niezamożnych studentów słuchaczy Wydziału Rolnictwa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Jana Czerniewskiego składa na Fundusz Stypendialny przy Związku Rolników z Wyższym Wykształceniem p. prof. Witold Staniewicz zł. 10.

Wileńsko-Nowogródzki Związek Hodowców przy Wileńskiej Izbie Rolniczej, Ofiar na 2, zamiast kwiatów na grób ś. p. b. dyr. Wil. Izby Rolniczej inż. Jana Czerniewskiego na stypendium dla niezamożnych studentów Wydz. Rolnictwa USB, w Wilnie zł. 25.

nie są — jakby powiedział dr Orda — karkołomne. Nie przypominam sobie sztuki, w której zmiennoscie tonu nasuwała tyle niebezpieczeństw i groziła tak na każdym kroku rozbić jedności stylu widowiska — jak w tym „Sędzi z Zalamei”. — Teatr z tym wszystkim dał sobie radę. Wywieszam — okazja wprost nieoczekiwana w swej wyjątkowości — białą chorągiew: mógłbym się przyczepić tylko do szczegółów, takich jak nieprzepracowane stylowo sceny szermierze (jeden Juan tylko włada bronią przekonująco, choć naturalistycznie), albo gra światła, czy szczególne dekoracyjne, ginące w barwnej, pięknej plastycznie całości. Calderona na Pohulance to istna wyprzedaż po myślów i dowcipu w konsekwentnie przeprowadzonych umownościach. Jest ich tyle, że wyliczać, to napisać drugi artykuł. Ale sztuka prawdziwa, w skali budzącej szacunek dla inscenizatora, jest przede wszystkim to ocalenie jedności stylu commedii dell'arte, przetrzymanie pewną ręką liczących mostów między „sublime” i „ridicule”. Jest w tej inscenizacji powaga spraw, jest ich strona blażenska, a z całości wynika — poezja „Śmieszna i straszna”, a więc „piękna” bajka, którą dobrzy aktorowie kuroz-

rywce i nauce pokazali panom Dworcu, no i nam przy okazji.

Dobrzy aktorowie są naprawdę. Commedie dell'arte zaprezentowali znakomicie, doskonała Iskierka, bar dzo taneczna i aktorsko wyraziła nawet w momentach niemych p. Buyno, oraz władający bardzo „spontanicznym” gatunkiem humoru Rebollo — p. Karpiński. Rozbrajająco komiczną wersję Don Quichota stworzyli p. Tatarski z „giermkciem” p. Plewiczem. Z tym ostatnim konkurowali dzielnie pp. Kepka-Bajerski (sierżant), Czaplinski (pisarz) i Lasoń (żołnierz). Niemniej w stylu miał się po scenie groźny capitano, p. Balleki, (któremu czasem jednak dykcja „wilgotnieje”). P. Jaskiewicz jako don Lope niezwalczony miał dwa trudne problemy, które rozwiązał dobrze: — cierpiał na podagrę nie-naturalistycznie i kłął także stylowo. Scena tego pojedynku na przekleństwo, jak i prawie wszystkie z alcadem są właściwie nie do rozwiązania poza stylem „dell'arte” — tak bardzo są nienaturalne, tak wiele treści społecznej (wyzwalająca rola teatru) jest w nich, jako w symbolach zamkniętych. P. Nowosad był Filipowi II portretowo wierny, p. Blichewicz — (Juan) z siostrą swą (p. Sierska) se-

niczną, która tak pięknie nam śpiewała, stworzyli najautentyczniejszą parę młodych Hiszpanów. Wejście tego zdolnego aktora w akcie trzecim i kwestie na proscenium wyraźnie wskazują na jego możliwości w teatrze romantycznym. Pani Nawrocka pokazała się nam z wdziękiem i prostotą. Wreszcie postać tytułowa, p. Wollejo. — Nie uronił on nie z walorów „humanistycznych” swej pięknej roli. Godność, cierpienie, styl wszystkich załatwień wewnętrznych był dużej, przekonującej miary. (Chwilami tylko, w scenach z córką może zasłuchiwał na wypełnienie tremolującej głosu, odcień czułościowy). Natomiast byłaby do dyskusji hiszpańskość tej roli. Zdać mi się, że coś z południowca — urodzonego inscenizatora, jakiego „szelmstwo” w hiszpańskim oczu choćby powinno być go wiązać z resztą zespołu wtedy, gdy dać szkole” generałowi. Także podobność na punkcie honoru można by, sadze, więcej nasłuchiwać po budnia. Bo tak, jak jest, alcad Zalamei — będy się żywcem przenieść do Irlandii i tam, z holenderską powagą odegrać te same role wobec hiszpańskich oficerów ks. Alby.

Niesprawiedliwość byłoby skończyć tę recenzję z pominięciem stro-

ny muzycznej, rozwiązanej „funkcjonalnie”, (choć nie bez ambicji własnych), oraz z prawdziwym poczuciem humoru. Funkcjonalność zaś muzyki teatralnej polega na tym, że nie „opowiada” ona w swoim języku tego samego co się dzieje na scenie, ale rezygnując ze szkodliwej konkurencji — dopowiada, wypełnia lukę, podkreśla i komentuje sytuację. Ambicje wyrażają się w oryginalności brzmienia, w artyzmie transpozycji walców folkloru itd, ale co nawiązywać stawiają aktorowi trudne problemy np. taneczne, nie wychodząc nigdy z roli „rekwizytu” do brlowania samodzielnie. To też dzięki tej dyskrekcji „bryluje” sztuka i aktorzy. Każdego zobowiązuje parodia opery w drugim akcie, doskonale nb. zwaną ze scenami następnymi, ale trzeba ocenić także i wesołe artystyczne rozwiązanie w „recitativo arioso” białej pięknej Iza bellii nad utraconym wianuszkim. Jak zawsze w chwilach szczerzej inscenizacji pomysł artysty trafia w modus nowszeczne — orosze przynownieć sobie pieśni ludowe o analogicznej tematyce! — a rezultatem tego jest nasilenie artyzmu, refleksji, poezji.

Józef Maśliński.

## Nowinki radiowe

## „Gdzie jest ten człowiek który rozmawia?”

Aparat radiowy jest dobrodziejstwem w każdej chacie. Ileż milionów drzewek owocowych uratował pierwszy dziennik wieczorny, donoszący o fali mrozów siberijskich! I lu ludzi uprzedził o niezbędnej czujności wobec strasznego wroga!

Największym jednak niewątpliwie dobrodziejstwem jest szkolny aparat radiowy. Dziecko wymaga więcej pokarmu dla wyobraźni. Zamknięte w dusznej chacie nieraz więcej kępowane od dorosłych brakami przyrodzawki, znajduje dziecko wiejskie w radiowych wieczorach szkolnych, jedyny w swoim dotychczasowym szarym życiu kwadrans duszy.

Żeby nie być goślośnym przytaczam wyjątki z listu dzieci szkoły Pohrebiszcz z podziękowaniem za otrzymane aparat radiowy.

„Do Społecznego Komitetu Radiofonizacji Miast i Wsi w Wilnie”.

„Dziękujemy bardzo Komitetowi za radio, które otrzymaliśmy.

Gdy przywieziono radio do szkoły, byliśmy ciekawi, jak wygląda. Obejrzałszy wszystko dokładnie. Gdy było wszystko w porządku, wtedy pan nauczyciel nastawił radio, żeby grało. Wieczorem zebrało się całe szkolne podwórko ludzi, aby usłyszeć jak gra radio. Bo niektórzy ludzie nie widzieli i nie słyszeli radia. Więc bardzo się dziwili. Nawet taki staruszek mający 115 lat, przyszedł do szkoły, aby posłuchać radia. Ten 115-letni stary był bardzo zdziwiony. Pytał się gdzie ten człowiek jest ukryty co rozmawia. Bo on nigdy w swoim życiu nie widział „fakiej sztuki” jakim jest radio. Nasi rodzice i inni ludzie też nie mogą się nadziwić, że Komitet przysłał taki podarunek do takiego głuchego zakątka, jak nasze Pohrebiszcz. Dziękujemy my dzieci szkolne i nasi rodzice”.

Ten wzruszający, a jednocześnie prosty list mówi jasno, czym jest radio w szkole. Zastanówmy się zwłaszcza nad ostatnim zdaniem — „nie mogą się nadziwić, że Komitet przysłał taki podarunek do takiego głuchego zakątka, jak nasz”.

Istotnie czym był dawniej taki zakątek? Odludziem zapomnianym od Boga? Ludzi. Od cywilizacji otrzymywali wodkę i egzekucję. Dziś radio ostrzega przed mrozami, informuje o pomocy siewnej, gra w mroźne wieczory, uczy i opowiada co się dzieje na świecie, rozwesela wieczorka.

Ma więc prawo zupełnie Komitet Radiofonizacji do pomocy naszej. Nie żałujmy mu tej pomocy. Jedno radio więcej — to tysiąc nowych małych szczęść.

## Jedź ryby morskie

Polskie Zjednoczenie Rybaków Morskich w Gdyni prowadzi sprzedaż ryb morskich, dorszy mrożonych

## oraz FILETÓW z DORSZA

przyrządzonych z najlepszego gatunku ryb, poławianych na polskim wybrzeżu. FILETY są pakowane higienicznie w kartonach 1 kg i zawierają samo mięso pozbawione skóry, ości, wnętrzości i zapachu morskoczysty. Sprzedaż dorsza mrożonego bez głów i wnętrzości po zł 1.00 za kg i filetów po cenie 1,90 za 1 kg — prowadzi

## Wileński Spółdzielczy Syndykat Rolniczy

ul. Zawalna 9, tel. 3-23.

Ryby nadejdą do Wilna w dniu 21 grudnia, Broszury przyrządzenia bezpłatnie.

Najmilszy prezent NA GWIAZDKĘ, najtaniej można zakupić w firmie

## D-H „ODYNIEC” wł. Irena Malicka

WILNO Detal, Dyrekcja i Biura — Wielka 18, tel. 4-24  
Hurtowe składy — Ostrobramska 27, tel. 37-24

Wypredaż naczyń wysortowanych po niższych cenach.

Najnowsze przeboje płyt gramofonowych.



Jutro premiera

## PAWEŁ I GAWEŁ

Adolf Dymśa jako Gaweł, Eugeniusz Bodo jako Paweł, Hel. Grossówna jako cud. dziecko

Koncert najpiękniejszego komizmu: Akcja wspaniała, pełna tempa i życia, porywająca, spleciona z przeżabawnych sytuacji.

## HELIOS

Film w kolorach naturalnych. Humor. Sensacja. Bogata wystawa.

## Fredric March i Carole Lombard w filmie tysiąca pomysłów „Szczęśliwie się skończyło.”

Nadprogram: Atrakcje i aktualności

**Bole REUMATYCZNE I ARTRETYCZNE**  
NAJWIĘCEJ DOKUCZAJĄ PODCZAS ZIMNY I NIEPOGODY

MAŚC PRZECIWRUMATYCZNA  
**OSMOGEN**  
GASECKIEGO

ŚRODEK PRZECIWRUMATYCZNY  
**OSMOGEN**  
MAŚC GASECKIEGO

PLYN PRZECIWRUMATYCZNY DO KAPIELI „OSMOGEN” KOJA TE BOLE.

**RADIO TELEFUNKEN**

**M. Żejmo**  
WILNO  
Mickiewicza 24

Proszek od **BOLU GŁOWY**  
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABRY  
**KOWALSKINA**  
stosuje się również  
PRZY PRZEZIEBIENIU  
GRYPIE I KATARZE

**MIÓD, SERY, GRZYBY I ZAJĄCE**  
nabywa w każdej ilości  
płacąc najwyższe ceny  
Spółka Chrześcijańska

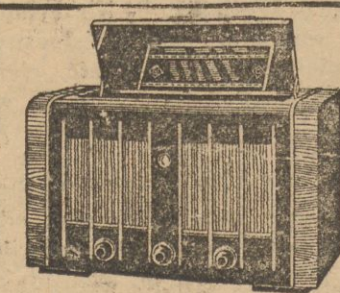
**„EKONOMIA”**  
Baranowice, Szeptyckiego 50, tel. 97

**Kino-Teatr „PAN”**  
w Baranowiczach  
Dziś — wielki film „wielkiego autora, dzieła genialnego Marka Twaina p. t.  
**PRZYGODY Tomka Sawyer**  
W roli gł. genialny Tommy KELLY

**SKLEP ARTYKUŁÓW RADIOWYCH, ELEKTROTECHNICZNY I ROWERÓW**  
**A. BARTNICKI**  
Wilno, ul. Wielka 48  
poleca: żyrandole, lampy biurowe, żelazka do prasowania, kucharki i imbryki elektryczne. Sprzęt radiotechniczny i baterie anodowe. Wielki wybór kryształków i głośników do detektorów. Kompletów żarówek na choinki

**RÓŻNE**  
ZGUBIONY dowód osobisty Nr 4732, wydany przez Starostwo m. Baranowicz na imię Chawa Zakheima, uniważnia się.

**Kupno i sprzedaż**  
NA GWIAZDKĘ szczenięta, jamniki czarne podpalane — rasowe, do sprzedania. — Antokolska 39-3.



## RADIO „TELEFUNKEN”

Najnowsze superheterodyny bateryjne przystosowane do potrzeb wsi i małych miasteczek — poleca

**B. Mitropolitański**  
Baranowice, Szeptyckiego 24, tel. 2-80

## TEATR I MUZYKA

## TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— „Gaiązka rozmarynu” — w Teatrze na Pohulance! Dziś, we wtorek dnia 20 bm. o godz. 18 (6 wiecz.) kapitalne widowisko Zygmunta Nowakowskiego „Gaiązka rozmarynu” — przyjmowana stale entuzjastycznie przez publiczność szczerze wypełniającą widownię. Widowisko przemawia bezpośrednio, żywym humorem, wzruszającymi momentami dramatycznymi i ogromem wybitku artystycznego do wyobraźni widzów Reżyseria Ziemowita Karpińskiego. Oprawa dekoracyjna — Jan i Kamila Golusowie. Udział biorze cały zespół artystyczny. Ceny popularne.

— Jutro, w środę, dn. 21 grudnia o g. 20 „Sędzia z Zalamei”.

— Uwaga! W ubiegłą sobotę dn. 17 bm. otwarta została we foyer Teatru „Wystawa Młodych Grafików Wileńskich”. Udział biorze 19 autorów — 66 prac. Wystawa daje przegląd najlepszych sił, które wyszły z Zakładu Grafiki Wydziału Sztak Pięknych USB i stanowi jednocześnie okazję dla wilanian zapoznać się w prawdziwie artystyczny prezent na gwiazdkę. Zamówienia należy kierować do Administracji Teatru — tel. 9 45 lub do SPAW, ul. Portowa 4 m. 8.

## TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

— Występy J. Kulczyckiej „Król na jedną noc”. Dziś ostatnie przedstawienie w okresie przedświątecznym. Odegrana będzie operetka kameralna Langa „Król na jedną noc” z Kulczycką, Rychterem, Wyrwicz-Wichrowskim oraz Izykowskim w rolach głównych. Zysk z przedstawienia dzisiejszego przeznaczony jest na Wil. Tow. Przeciwwgruflieze. Ceny miejsc zmniejszone.

— Rewia Sylwestrowa. Wszystkie zespoły teatralne przygotowują tradycyjną Rewię Sylwestrową, która zawierać będzie najnowsze utwory w dziedzinie śpiewu, choreografii i pomysłów inscenizacji. Bilety zawiadzić można w kasie teatru.

## Przetarg

Zarząd Miejski w Wilnie ogłasza na dzień 28 grudnia 1938 r. na godz. 10 pisemny nieograniczony przetarg ofertowy na wykończenie inwentarza szkolnego, do nowowubuwanego Gmachu Szkolnego przy ul. Beliney. Techniczne warunki przetargu i ogólne oraz kosztorysy słupe są do przejrzania w Kancelarii Wydziału Kultury i Oświaty ul. Dominikańska 2 pokój Nr 3. Oferty należy składać pod tymże adresem (do skrzynki ofertowej) do dnia 28 grudnia rb. do godz. 10 (włącznie do godziny dziesiątej) o której to godzinie nastąpi otwarcie ofert. Oferty mogą być składane oddzielnie na każdą grupę inwentarza wymienionego w słupe kosztorys. Do oferty winien być załączony dowód o wpłaceniu do Kasy Miejskiej wadium w kwocie 5 proc. sumy zaofertowanej oraz nalepiony na ofercie miejski znaczek zaopatrzonej w datę i podpis oferenta na sumę zł 2.

Oferty winny odpowiadać przepisom rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1927 r. o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa i Samorządów oraz instytucji Prawa Publicznego (Dz. Ust. U. R. P. Nr. 13 poz. 92).

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo do zwiększenia lub zmniejszenia wykonania przedmiotów inwentarzowych oraz wyboru oferenta bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyników częściowo lub w ogóle.

Zarząd Miejski m. Wilna

## Kino „APOLLO” w Baranowiczach

Dziś wielki podwójny program:  
1) Wzruszający dram. „mojnel słuđ.  
**Zawiniłam**  
2) Wspaniały film dźwiękowy  
**Zaginiona dżungla**

## OGNIKO

Dziś Fascynująca gwiazda ekranu! **Carola Lombard** w arcyklatce komedi p.t.

## „Takie są dziewczęta”

Nadprogram: DODATKI. Początek seansów codz. o g. 4, w niedziele i święta o godz. 2 pp.

KINO Dziś **Carola Lombard** i **William Powell** we wspaniałej komedii-rodziny Kolesowej, która zawiera największą rowelacją stolic europejskich p. t.

ZNICZ **Mój pan mąż**

Wileńskiego? Nadprogram: UROZMAICONE DODATKI. Początek seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

## PAN

Nieodwołalnie ostatni dzień

**Rosalie**

Jutro premiera: Komedia pełna wspaniałych pomysłów  
**Paweł i Gaweł** W roli gł. DYMSZA, BODO, GROSSÓWNA i in.

## Chrześcijańskie kino

Dziś. Film pełen tragicznych konfliktów i beztroskiego humoru

SWIATOWID! **SZESNASTOLATKA**

Na czele rekrd. obsady: **LIL DAGOVER**, Sabine Peters, Karl Schoenbeck i Hans Richter. Początki seansów o godz. 4-ej, w niedziele i święta od godz. 1-ej

**WINA, WÓDKI**, towary kolonialno-spożywcze. Duży wybór broni, amunicji i artykułów sportowych poleca Spółka Chrześcijańska

**„EKONOMIA”**  
Baranowice, Szeptyckiego 50, tel. 97

**BARANOWICKIE**  
FIRMA RÓŻNOWSKI I KARAS, Baranowice, Nowogródzka 2, tel. 141. Poleca najlepszy prezent na gwiazdkę, radioodbiornik „Echo”, względnie „Elektrit”.

POZNAŃSKI DOM GALANTERII, Baranowice, Szeptyckiego 31, tel. 248. Praktyczne podarki gwiazdkowe.

**LEKARZE**  
DR MED. JANINA **Piotrowicz Jurcenkowa** ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66. Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

**DOKTOR Zeldowicz**  
Choroby skórne, weneryczne, syfisy, narządów moczowych od godz. 5-1 i 5-8 w.

**DOKTOR Zeldowiczowa**  
Choroby kołiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12-2 i 4-7, ul. Wileńska Nr 28 m. 3, tel. 277.

**DR. CYMBLERY A. Cymbler**  
Choroby weneryczne, syfisy, skórne i moczopłciowe ul. Mickiewicza 12 (róg Tatarskiej), tel. 15.69. Przyjmuje od godz. 8-2 i 5-8.

**AKUSZERKI**  
AKUSZERKA **Maria Lanknerowa** przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1a — róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

**Handel i Przemysł**  
WILEŃSKA SPÓŁKA ODDZIEŻOWA  
firma chrześcijańska  
Wilno, Wielka 30, tel. 29-05  
Na gwiazdkę: ubra ia męskie, damskie, szkolne. Futra. Ceny niskie.

**GUSTOWNE SUKNIE**, bluzeczki, spodniczki, sweterki, garsonki. W. Nowicki, Wilno, Wielka 30, tel. 30-08. Bielizna, wyroby wełniane, rabał gwiazdkowy.

**PRACA**  
POTRZEBNY EKONOM pod dyspozycję służącą domowa na wieś. SoliŃne św. adreś w. Zgłoszenia: Mickiewicza 15 m. 3 od godz. 8 do 1 w dniu 21 grudnia.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4  
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1-3 po południu  
Administracja: tel 99—czynna od godz. 9.30—15.30  
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazylińska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowice, Wileńska 42, tel. 96; Brześć n/B., ul. Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.  
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Emilii Plater 44, Równe — 3 Maja 13, Wołkowysk — Brzeska 9/1

**CENA PRENUMERATY**  
miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., z ogranicz. 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50. na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr. drobne 10 gr. za wyraz. Najniższe ogłoszenie drobne liczone za 10 słów. Wyrazy (tysiąc drukim liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „dronych” nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednosłpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-lamowy, za tekstem 10-lamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.